Wydanie G

Dziś 6 stron

Cena 15 gr

GAZETA POMORSKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok V — Bydgoszcz, poniedziałek 10 listopada 1952 r. — Nr 270 (1336)

PGR-y woj. bydgoskiego ukończyły wykopki ziemniaków

WARSZAWA (PAP). — Olbrzymia większość PGR-ów z powodzeniem przezwycięża trudności, wynikające z niepomyślnych dla rolnictwa warunków atmosferycznych i sprawnie przeprowadza wykopki ziemniaków. Na wzmożenie tempa wykopków ogromny wpływ ma również utrzymanie poziomu wydajności pracy, osiągniętego przy realizacji zobowiązań dla poparcia programu Frontu Narodowego i uczczenia XIX Zjazdu KPZR.

Szczególnie wyróżniły się w utrwaleniu czynu przedwyborczego PGR-y okręgów: Poznań — wschód, Poznań — zachód, Bydgoszcz i Giżycko. Dzięki wzrostowi wydajności pracy robotników stałych i sezonowych wykopki ziemniaków zostały tam już zakończone.

Przyjaźń polsko-radziecka to pokój, niezawisłość, szczęśliwe jutro naszej Ojczyzny

Uroczysta inauguracja Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

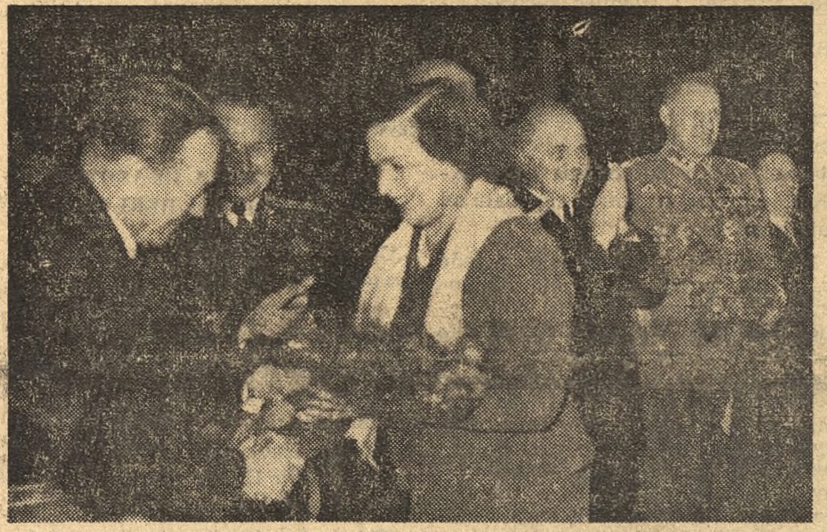
WARSZAWA (PAP). — Dnia 8 bm. w Hali Sportowej w Warszawie odbyła się uroczysta akademia z powodu rozpoczęcia Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, zorganizowana staraniem okręgu stołecznego TPPR. Wielką halę wypełniły liczne rzesze mieszkańców stolicy, które przybyły, aby dać wyraz uczuciom przyjaźni do narodów Związku Radzieckiego.

Rozlegają się dźwięki hymnów narodowych polskiego i radzieckiego. Akademię zagaja przewodniczący okręgu stołecznego TPPR — Budowniczy Polski Ludowej — Michał Krajewski. W gorących słowach wita on przybyłą na uroczystość delegację Wszechzwiązkowego Towarzystwa Łączności Kulturalnej z Zagranicą (WOKS) ze znakomitym pisarzem A. Surkowem na czele. Serdeczne oklaski zebranych towarzyszą słowom: „Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa stała się dla naszego narodu fundamentem, na którym wzrósł gmach wyzwolenia i radosnego budownictwa socjalizmu w Polsce".

Głos zabiera wiceprzewodniczący Zarządu Głównego TPPR min. S. Matuszewski. W obszernym przemówieniu wskazuje on na wielkie znaczenie zwycięskiej rewolucji proletariackiej, dzięki której naród nasz wolny i niepodległy buduje u siebie ustrój socjalistyczny.

Mówca obrazuje olbrzymi rozkwit i wspaniałe sukcesy osiągnięte przez bohaterskich ludzi radzieckich w dziele pokojowego budownictwa. „Z kraju, który w latach rewolucji i wojny domowej z wielkim wysiłkiem odpierał siły interwencji imperialistycznej, Związek Radziecki stał się dziś najpotężniejszym mocarstwem świata. Najszersze masy ludzi pracy z sympatią i wiarą patrzą na Moskwę. Miliony ludzi we wszystkich krajach śledziły z niezwykłą uwagą obrady XIX Zjazdu KPZR, chłonęły jasne i proste słowa Stalina. Żadne wydarzenie międzynarodowe nie przykuwało w tym stopniu uwagi opinii publicznej, bo też nikt w świecie nie ma tak olbrzymiego autorytetu, jaki posiada Komunistyczna Partia

(Ciąg dalszy na str. 2)



W części artystycznej akademii zorganizowanej przez Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z okazji XXXV rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, wystąpili laureaci Nagrody Stalinowskiej, ludowi artyści ZSRR z Teatru im. „Mossowietu".

NA ZDJĘCIU: Przedstawicielka Teatru im. „Mossowietu" wręcza kwiaty Prezydentowi Bolesławowi Bierutowi.

Foto CAF — Zygm. Wdowiński

Prezydent Bolesław Bierut na pierwszym uroczystym występie Teatru im. Mossowietu

WARSZAWA (PAP). — W dniu 9 bm. w Państwowym Teatrze Polskim odbył się pierwszy uroczysty występ moskiewskiego Państwowego Teatru Dramatycznego im. Mossowietu odznaczonego orderem Czerwonego Sztandaru Pracy.

Na przedstawienie przybył, witany długotrwałymi oklaskami, Prezydent Bolesław Bierut.

Obecni byli na przedstawieniu członkowie Biura Politycznego KC PZPR, Rady Państwa, Rządu z premierem J. Cyrankiewiczem na czele, przedstawiciele stronnictw politycznych, organizacji społecznych i świata artystycznego stolicy.

Obecny był również charge d'affaires ZSRR w Polsce Zaikin oraz delegacja WOKS ze znakomitym pisarzem radzieckim A. Surkowem na czele. Na przedstawieniu obecni byli członkowie korpusu dyplomatycznego akredytowani w Warszawie.

W imieniu polskiego świata teatralnego w serdecznych słowach powitał znakomitych artystów radzieckich dyrektor PTP Br. Dąbrowski. W odpowiedzi kierownik artystyczny Teatru im. Mossowietu, ludowy artysta ZSRR, laureat Nagrody Stalinowskiej J. Zawadski wyraził przekonanie, iż występy zespołu przyczynią się do zadzierzgnięcia jeszcze jednego węzła przyjaźni polsko - radzieckiej.

Przedstawienie było szczytowym osiągnięciem sztuki aktorskiej i reżyserskiej. Żywą ilustracją wyżyn, na które prowadzi teatr realizm socjalistyczny. Brawa po zakończeniu spektaklu przerodziły się w burzliwą owację.

Po przedstawieniu zebrani długo manifestowali na cześć przyjaźni polsko-radzieckiej, na cześć Generalissimusa Stalina i Prezydenta Bieruta.

Na uroczystej akademii ku czci 35 rocznicy WIELKIEGO PAŹDZIERNIKA załoga BZPG zobowiązała się wykonać plan roczny 40 dni przed terminem

Dzień 9 listopada 1952 r. był podwójnym świętem dla załogi Bydgoskich Zakładów Przemysłu Gumowego, gdyż w trakcie uroczystej akademii zorganizowanej na cześć XXXV rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej przedstawiciel Centralnego Zarządu Przemysłu Gumowego wręczył zwycięskiej załodze „Kauczuku" na własność sztandar przechodni ufundowany przez Zarząd Główny Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Chemicznego dla najlepszego zakładu branży gumowej w kraju.

Godzina 10. Odświętnie udekorowana sala teatru przy ul. Grodzkiej wypełniona jest po brzegi robotnikami, majstrami, technikami, inżynierami i pracownikami administracyjno-gospodarczymi, ich rodzinami oraz delegacjami z bratnich zakładów pracy.

Miejsca w prezydium zajmują: I sekretarz KM PZPR Marian Nadolski, przedstawiciel Zarządu Głównego Zw. Zaw. Prac. Przem. Chem. Zenon Neldner [illegible] — Seweryna Wolska i Jan Sobolewski, przedstawiciel ORZZ - Hilary Ronkiewicz, przedstawiciele Rad Narodowych, Ligi Kobiet, młodzieży, TPPR, Wojska Polskiego oraz przodownicy pracy.

Referat o epokowym znaczeniu Wielkiej Rewolucji Październikowej wygłosił dyrektor zakładu Mieczysław Pańka.

Słowa mówcy raz po raz przerywają gorące oklaski i owacje na cześć Wodza mas pracujących całego świata — Józefa Stalina oraz Przywódcy i Nauczyciela narodu polskiego — Prezydenta Bolesława Bieruta.

Sta-lin, Bie-rut, Po-kój — skandują zebrani, kiedy Mieczysław Pańka mówi o prowadzonej pod osobistym kierownictwem Wielkiego Stalina walce o pokój i o historycznym XIX Zjeździe KPZR.

Następnie dyr. Pańka zapoznał zebranych ze wspaniałymi osiągnięciami załogi BZPG, która w bieżącym roku trzy razy z rzędu zajęła pierwsze miejsce w ogólnokrajowym współzawodnictwie zakładów branży gumowej, zdobywając na własność sztandar przechodni ufundowany przez Zarząd Główny Zw. Zaw. Prac. Przem. Chem. dla najlepszego zakładu w kraju.

(Ciąg dalszy na str. 5)



W związku z Miesiącem Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na zaproszenie TPPR przybyła do Warszawy w dniu 6 bm. delegacja Wszechzwiązkowego Towarzystwa Łączności Kulturalnej z Zagranicą (WOKS).

Na dworcu w Warszawie gości radzieckich powitali przedstawiciele Zarządu Głównego TPPR, Związku Literatów Polskich oraz liczne rzesze studentów Uniwersytetu Warszawskiego i SGPiS.

Na dworcu obecny był również przedstawiciel WOKS-u w Warszawie J. G. Safirow.

NA ZDJĘCIU: Powitanie na dworcu. W środku z kwiatami — znakomity pisarz radziecki — A. SURKOW. Foto: CAF

Przyjęcie w Moskwie z okazji 35 rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej

MOSKWA (PAP). Dnia 7 listopada br. wiceminister Spraw Zagranicznych ZSRR J. Malik wydał przyjęcie dla członków korpusu dyplomatycznego w Moskwie z okazji 35 rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej.

Na przyjęciu obecni byli szefowie i członkowie zagranicznych ambasad i poselstw oraz przewodniczący delegacji zagranicznych na uroczystości z okazji 35 rocznicy Rewolucji Październikowej.

Ze strony radzieckiej na przyjęciu obecni byli przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej RFSRR M. Tarasow, ministrowie, sekretarz Prezydium Rady Najwyższej ZSRR A. Gorkin, wiceministrowie Spraw Zagranicznych, przedstawiciele Armii Radzieckiej i Radzieckiej Marynarki Wojennej, członkowie Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju, przedstawiciele społeczeństwa i prasy, działacze nauki i sztuki.



W dniu 10 listopada cały świat postępowy obchodzi uroczyście Międzynarodowy Dzień Młodzieży.

NA ZDJĘCIU: Młodzież NRD pozdrawia serdecznie jednego z przedstawicieli młodzieży murzyńskiej na III Światowym Zlocie Młodych Bojowników o Pokój w Berlinie. Foto - CAF

Dzień młodzieży świata

10 listopada mija 7 lat od chwili powstania Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej. Rokrocznie młodzież całego świata obchodzi uroczyście ten dzień. W awangardzie ŚFMD — potężnej międzynarodowej organizacji — kroczy młodzież komsomolska — współbudowniczowie społeczeństwa komunistycznego. W szeregach ŚFMD walczą miliony członków Nowego Demokratycznego Związku Młodzieży Chin, miliony młodych niemieckich bojowników o pokój i jedność ojczyzny, miliony młodzieży krajów demokracji ludowej, w tej liczbie duma i nadzieja narodu polskiego — ZMP-owcy. W skład ŚFMD wchodzą nieprzeliczone szeregi młodzieży krajów świata imperialistycznego, krajów kolonialnych i zależnych. W końcu roku ubiegłego w szeregach ŚFMD było już zrzeszonych 72 miliony młodzieży z 84 krajów. Wśród członków Federacji znajdują się młodzi wszystkich narodów i ras, różnych przekonań politycznych i wierzeń; młodzi komuniści, socjaliści, liberałowie, bezpartyjni, katolicy i protestanci, mahometanie i buddyści; młodzi robotnicy, chłopi, inteligenci.

Co sprawiło, że ta młodzież, tak różna pochodzeniem, często przekonaniami, uznała Światową Federację za najlepszego obrońcę swych interesów i swoich dążeń do lepszej przyszłości? Co zyskało Światowej Federacji zaufanie przeszło siedemdziesięciu milionów młodych ludzi wszystkich kontynentów?

Jeden jest warunek przyjęcia w poczet członków Federacji: opowiedzieć się za pokojem i demokracją. Pokój i demokracja znaczą bowiem lepsze jutro młodego pokolenia, lepsze jutro narodów. Walczą o pokój komsomolcy na wielkich budowlach komunizmu. ZMP-owcy z Nowej Huty, rumuńscy budowniczowie Kanału Dunaj — Morze Czarne. O pokój walczą młodzi bohaterowie Korei i ich sprzymierzeńcy — chińscy ochotnicy.

Młodzież całego świata obchodzić będzie w roku bieżącym swe święto w kilka zaledwie tygodni po zamknięciu historycznych obrad XIX Zjazdu KPZR. Dla milionów młodzieży, zwłaszcza krajów kapitalistycznych, kolonialnych i zależnych, jasne jest dziś, że walka w szeregach ŚFMD wiąże ich blisko i serdecznie z potężnym nurtem walki najlepszych synów ich narodów w obronie ideałów wolności demokratycznych i niepodległości krajów. Sztandar swobód demokratycznych, sztandar niepodległości narodowej i suwerenności narodowej porzucony haniebnie przez burżuazję podejmują dziś partie komunistyczne i robotnicze. Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej wskazuje młodemu pokoleniu krajów całego świata zaszczytne miejsce u boku najbardziej bojowych, najbardziej patriotycznych oddziałów ich narodów.

Cóż mają do zaofiarowania młodzieży swojej i młodzieży krajów zwasalizowanych amerykańscy imperialiści?

1 proc. budżetu USA przeznaczony jest na oświatę. Sześć milionów dzieci amerykańskich pozbawionych jest przeto możliwości uczenia się. 20 milionów młodzieży USA pochodzi z rodzin, które nie są w stanie pokryć kosztów uczenia.

Jaką zaś przyszłość chciałaby zgotować Wall - Street młodzieży innych krajów? „Dla USA — powiedział Robert Taft, jeden z głównych prowodyrów rządzącej dziś w Stanach Zjednoczonych partii republikańskiej — taniej będzie prowadzić wojnę przy pomocy żołnierzy obcych narodowości aniżeli żołnierzy amerykańskich, nawet jeśli trzeba będzie tych obcych żołnierzy wyekwipować".

Zdradziecka burżuazja wszystkich krajów stara się zrealizować linię polityki Wall - Street. Dyktator Portugalii — Salazar, z łajdackim cynizmem ośmielił się powiedzieć publicznie: „Jesteśmy krajem, który nie potrzebuje uczonych, nie jest nawet konieczne ich istnienie". Salazar istotnie trzyma się swych zasad i w praktyce. 86,4 proc. ludności Portugalii to analfabeci.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Już ćwierć miliona ton cukru wyprodukował w bieżącej kampanii przemysł cukrowniczy

WARSZAWA (PAP). — Kampania cukrownicza trwa w całej pełni. Załogi wszystkich cukrowni współzawodniczą o uzyskanie jak najwyższych norm przerobowych buraków, oszczędności na paliwie i materiałach pomocniczych oraz o maksymalne zmniejszenie strat cukru. Dotychczas najlepsze wyniki osiąga załoga cukrowni Dobrzelin w okręgu warszawskim, która przekracza o 29 proc. dzienne plany przerobowe oraz osiąga poważne oszczędności węgla.

Dotychczas wszystkie cukrownie wyprodukowały już w bież. kampanii 250 tys. ton cukru.

Nie we wszystkich jednak cukrowniach kampania przebiega sprawnie. Przyczyną tego jest opóźnienie wykopków i dostaw buraków na skutek złych warunków atmosferycznych. Dlatego też naczelnym zadaniem, jakie stoi obecnie przed plantatorami i aparatem agrotechnicznym, jest wzmożenie wysiłków, aby przyspieszyć wykopki i zapewnić cukrowniom planową dostawę surowca.

Uroczyste obchody 35 rocznicy Wielkiego Października

Niezwykle uroczyście obchodzi ło społeczeństwo polskie XXXV rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. W miastach i wsiach całego kraju od bywały się liczne akademie, na których uczestnicy manifestowali swą miłość i wdzięczność dla wielkiego kraju socjalizmu. Na uroczystych masówkach robotnicy mówili o wielkiej pomocy Związku Radzieckiego, którego doświadczenia przyśpieszają tempo budownictwa socjalistycznego w naszym kraju. W wielu miastach odbyły się uroczyste pochody i capstrzyki. Społeczeństwo oddało hołd poległym w walkach wyzwoleńczych bohaterom radzieckim, składając na ich grobach wieńce. Mieszkańcy Jeleniej Góry wystawieniem pomnika dali wyraz swemu uczuciu wdzięczności dla Armii Radzieckiej.

PAŁAC MŁODZIEŻY W SZCZECINIE OTRZYMAŁ IMIĘ REWOLUCJI PAŹDZIERNIKOWEJ

SZCZECIN (PAP). W dniu 35 rocznicy Wielkiego Października Pałac Młodzieży w Szczecinie otrzymał imię Rewolucji Październikowej.

Na uroczystość przybyli przedstawiciele władz terenowych z przewodniczącym Woj. Rady Nar. Nowakiem na czele, przedstawiciele KW PZPR, ZW ZMP oraz delegacje młodzieży szkół szczecińskich.

Odsłonięcia tablicy z nową nazwą dokonał poseł na Sejm, przodownik pracy portu szczecińskiego — Jan Stachura.

Położony w rozległym, pięknym parku szczeciński Pałac Młodzieży został w ostatnim czasie znacznie rozszerzony dzięki dołączeniu dwu nowych budynków.

Wicepremier Jędrychowski wśród budowniczych Pałacu Kultury i Nauki

WARSZAWA (PAP). W niezwykle podniosłym nastroju obchodzili wielkie święto 35 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej radzieccy budowniczowie Pałacu Kultury i Nauki, symbolu wieczystej przyjaźni narodu polskiego i radzieckiego, wspaniałego daru Kraju Rad dla bohaterskiej Warszawy.

Olbrzymią salę robotniczego klubu na osiedlu w Jelonkach wypełnili do ostatniego miejsca robotnicy, technicy i inżynierowie wraz z rodzinami.

Serdecznymi oklaskami powitano przybyłych na uroczystą akademię polskich gości, wicepremiera Stefana Jędrychowskiego, I sekretarza Warszawskiego Komitetu PZPR Władysława Wichę, przewodniczącego Prezydium Stołecznej Rady Narodowej Jerzego Albrechta oraz naczelnego architekta Warszawy inż. Józefa Sigalina i dyrektora biura pełnomocnika Rządu do spraw budowy Pałacu Kultury i Nauki — Janczewskiego.

Po odegraniu hymnów radzieckiego i polskiego uroczystą akademię otwiera zastępca kierownika budowy Pałacu Kultury i Nauki inż. Baskakow.

Zgromadzeni w skupieniu słuchają referatu o historycznym znaczeniu Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, który wygłasza kierownik budowy Pałacu Kultury i Nauki, wiceminister Budownictwa G. A. Karawajew. Słowa mówcy raz po raz przerywają żywiołowe oklaski i owacje na cześć genialnego Wodza i Nauczyciela mas pracujących całego świata Wielkiego Stalina.

Szczerymi, gorącymi oklaskami przyjmują zebrani słowa mówiące o stale pogłębiającej się braterskiej przyjaźni między narodem radzieckim i polskim, czego widomym symbolem jest wznoszony w Warszawie rękami radzieckich budowniczych Pałac Kultury i Nauki.

Zrywa się burza oklasków, gdy na trybunę wchodzi wicepremier Stefan Jędrychowski. Podczas przemówienia zgromadzeni znów wielokrotnie manifestują swą głęboką przyjaźń dla narodu polskiego.

Niezwykle serdecznie przyjęli radzieccy budowniczowie przemówienie przedstawiciela delegacji robotniczej z warszawskich zakładów pracy, przodownika z Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu, Świtały, który przekazał najgorętsze pozdrowienia od klasy robotniczej i mieszkańców Warszawy.

„Dzięki genialnej polityce Wielkiego Stalina, dzięki bohaterskiej Armii Radzieckiej naród polski odzyskał niepodległość — mówi wśród gorących oklasków Świtała — ustanowił władzę ludową i zwycięsko buduje u siebie socjalizm. Dlatego tak nam jest droga rocznica Wielkiej Rewolucji Październikowej, dlatego jest nam droga Wasza przyjaźń i braterska pomoc".

Odegraniem Międzynarodówki i hymnu polskiego zakończono część oficjalną akademii.

W części artystycznej akademii wystąpili z bogatym repertuarem wybitni artyści scen polskich, m. in. zespół taneczny „Malwy".

Uroczysta akademia w Drukarni im. Wielkiej Rewolucji Październikowej

Na uroczystą akademię zorganizowaną przez załogę przodującej drukarni im. Wielkiej Rewolucji Październikowej w Warszawie przybyli gorąco witani przedstawiciele KC PZPR T. Daniszewski i S. Staszewski.

Z dumą słuchała załoga słów przedstawiciela KC PZPR T. Daniszewskiego, który podziękował pracownikom drukarni w imieniu Komitetu Centralnego za wykonanie ku czci rocznicy Rewolucji Październikowej w rekordowo krótkim czasie wspaniałej księgi pamiątkowej, obrazującej ogrom przeobrażeń dokonanych w świecie dzięki zwycięstwu Rewolucji Październikowej. Gdy mówca mówi o tym, jak we wspólnej walce o postęp i pokój krzepnie przyjaźń polsko-radziecka, zrywa się burza oklasków i rozlegają się okrzyki na cześć Komitetu Centralnego PZPR, jego Przewodniczącego Bolesława Bieruta, na cześć Wodza światowego obozu pokoju Józefa Stalina.

Wśród długotrwałych owacji uchwalono wysłanie listów do Prezydenta Bolesława Bieruta i do Centralnego Komitetu Zw. Zaw. Robotników Przemysłu Graficznego i Prasy ZSRR.

„Żywimy najserdeczniejszą braterską wdzięczność dla Waszego narodu, który darzy nas przyjaźnią, służy przykładem i udziela wszechstronnej pomocy w naszym socjalistycznym budownictwie" — piszą m. in. w swym liście do radzieckich towarzyszy poligrafii warszawscy.

Pierwszy śnieg

W dniu 9 bm. Polska znajdowała się pod wpływem bardzo aktywnego niżu barometrycznego, który przesuwał się od południowo-wschodu kraju ku północy. W związku z tym na obszar naszego kraju napływało chłodne i wilgotne powietrze znad Bałtyku, powodujące obfite opady śnieżne, zwłaszcza na południu kraju. Padał również śnieg na Pomorzu Zachodnim. Wiatry były bardzo silne i porywiste, powodujące miejscami nawet zawieje i zamiecie. Jedynie w zachodniej części kraju występowały przejaśnienia i słabsze wiatry.

Wielki wiec w Paryżu zgromadził 30.000 uczestników

PARYŻ (PAP). Z okazji 35 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej Towarzystwo Przyjaźni Francusko-Radzieckiej zorganizowało w sali Welodromu Zimowego w Paryżu ogólny wiec, w którym obecnych było przeszło 30 tysięcy osób.

Uczestnicy wiecu powitali oklaskami zjawienie się na trybunie sekretarzy Komitetu Centralnego Francuskiej Partii Komunistycznej Jacques Duclos i Auguste Lecoeur oraz innych kierowników partii, przedstawicieli Powszechnej Konfederacji Pracy i francuskich organizacji demokratycznych.

Referat o historycznym znaczeniu Wielkiej Rewolucji Październikowej Socjalistycznej wygłosił Jacques Duclos, po czym uczestnicy wiecu uchwalili jednomyślnie tekst depeszy z życzeniami dla narodu radzieckiego i dla Józefa Stalina.

Włodzimierz Reczek przewodniczącym GKKF

WARSZAWA (PAP). — Prezydent Rzeczypospolitej odwołał ze stanowiska przewodniczącego Głównego Komitetu Kultury Fizycznej ob. Józefa Faruge. Prezydent Rzeczypospolitej mianował przewodniczącym Głównego Komitetu Kultury Fizycznej ob. Włodzimierza Reczka, dotychczasowego zastępcę kierownika Wydziału Organizacyjnego KC PZPR.

WARSZAWA (PAP). — Prezes Rady Ministrów mianował Michała Jekiela, Feliksa Kędziorka i Pawła Procka wiceprzewodniczącymi Głównego Komitetu Kultury Fizycznej.

INAUGURACJA MIESIĄCA Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

(Dokończenie ze str. 1)

Związku Radzieckiego, pierwsza partia, która poprowadziła klasę robotniczą do zwycięstwa, do zbudowania socjalizmu, pierwsza partia, która buduje komunizm".

Zebrani gorąco oklaskują poszczególne fragmenty przemówienia. Wielokrotnie rozlegają się okrzyki na cześć niezerwanej przyjaźni narodu polskiego z narodami Związku Radzieckiego.

Serdecznymi oklaskami witają uczestnicy akademii występującego na trybunie przedstawiciela bohaterskiego ludu radzieckiego, znakomitego pisarza A. Surkowa. Z kraju Wielkiego Stalina, kraju budowniczych komunizmu, przekazuje on ludowi Warszawy serdeczne, braterskie pozdrowienia. W szczerych, gorących słowach mówi on o drodze przyjaźni i pokoju między narodami, którą wytycza całej ludzkości zwycięska idea socjalizmu. „Walczymy i budujemy w imię przyjaźni. W imię przyjaźni tworzymy nowe życie. Pod sztandarami Lenina i Stalina kroczymy nową drogą, z której nie zdołają nas zawrócić żadne knowania imperialistów. Życzę wam aby rozpoczynający się Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej jeszcze bardziej zbliżył nasze narody, aby szeregi Towarzystwa wzrosły o tysiące nowych członków. Życzę wam dalszych sukcesów w realizowaniu waszych wielkich planów gospodarczych i kulturalnych".

Wzniesiony przez mówcę okrzyk na cześć Wielkiego Stalina gorąco podchwytują zebrani. Wszyscy powstają z miejsc i wśród gorących owacji długo skandują imię Wielkiego Stalina.

Część oficjalną zakończono odśpiewaniem „Międzynarodówki".

W drugiej części akademii z bogatym programem artystycznym wystąpił Zespół Pieśni i Tańca Domu Wojska Polskiego.

Dzień młodzieży świata

(Dokończenie ze str. 1)

Jeszcze cięższe jest życie młodzieży krajów kolonialnych i zależnych. W Vietnamie, na obszarach jeszcze nie wyzwolonych francuscy kolonizatorzy prowadzą policyjne akcje pod hasłem: „Śmierć wszystkim młodym". W Nigerii na sześcioro dzieci, pięcioro umiera już w pierwszym roku życia.

Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej prowadzi zastępy młodych ludzi do walki przeciwko twierdzom reakcji, siedliskom ucisku. Nic też dziwnego, że nienawidzą jej atlantyckie sztaby. Amerykański wywiad i żandarmeria zaciekle tropią aktywistów ŚFMD. Rząd francuski zakazał działalności ŚFMD na terenie Francji. Zakaz działalności Związku Wolnej Młodzieży Niemieckiej (FDJ) przez władze adenauerowskie, osadzenie w obozach koncentracyjnych 20 tysięcy młodych patriotów greckich, masakrowanie uczestników zebrań postępowych organizacji młodzieżowych w Japonii — oto wyraz wściekłości imperialistów na ŚFMD. Wszelako właśnie w okresie szczególnego nasilenia policyjnych represji Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej zanotowała najsilniejszy w swej historii wzrost organizacyjny.

Dzień Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej obchodzi uroczyście młodzież polska, stanowiąca jeden z najbardziej wypróbowanych, czołowych oddziałów tej organizacji. 16 lat temu, w r. 1936, młodzi polscy komuniści, socjaliści, ludowcy i demokraci pisali w „Deklaracji praw młodego pokolenia":

„Czy rzeczywiście nie ma dla nas miejsca pod słońcem? Czy mamy zginąć zdani na degenerację fizyczną i moralną?... Tak dłużej żyć nie chcemy! Chcemy jasnego, ludzkiego życia, prawa do pracy, oświaty, do szczęścia i ogniska domowego!"

Dziś młodzież polska szczyci się, że prawo to państwo ludowe zrealizowało i zagwarantowało Konstytucją. Cokolwiek buduje się w Polsce, buduje się dla szczęścia młodzieży i przy czynnym współudziale młodzieży. Realizacja Planu 6-letniego oznacza zapewnienie możności kształcenia się i warunków nieograniczonego rozwoju dla wszystkich młodych. I dlatego też młodzież, zwłaszcza młodzież ZMP-owska, staje na najtrudniejszych odcinkach budownictwa socjalizmu — w górnictwie, w hutnictwie. Młodzież widzimy w pierwszych szeregach walki przeciwko marnotrawstwu, biurokracji, chuligaństwu. W jej ręce składa naród polski swą przyszłość, ją to obdarza współodpowiedzialnością za losy państwa. Młodzież polska jest prawdziwym współgospodarzem kraju. Wspaniałe zwycięstwo Frontu Narodowego w wyborach 26 października jest i jej zwycięstwem. Również i jej przedstawiciele zostali wybrani do Sejmu.

Trudny okres wytężonej walki i pracy, okres pokonywania trudności, jaki przeżywamy, rozpłomienia wśród nieprzeliczonych rzesz młodzieży ogień patriotyzmu i oddania sprawie socjalizmu. Młodzież polska w 7 rocznicę powstania ŚFMD z dumą może spojrzeć na swe osiągnięcia dotychczasowe, z wiarą i ufnością w przyszłość. W walce przeciwko ciemnym siłom imperializmu, w walce o świetlane jutro naszej Ojczyzny i całej ludzkości towarzyszą jej dziesiątki milionów młodzieży wszystkich krajów.

Depesze z okazji 35 rocznicy Rewolucji Październikowej

MOSKWA (PAP). — W piątkowej prasie moskiewskiej ukazały się teksty depesz gratulacyjnych, które przysłali do Generalissimusa Stalina następujący zagraniczni mężowie stanu: przewodniczący Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej Mao Tse - tung, prezes Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Józef Cyrankiewicz, premier Republiki Czechosłowackiej Antonin Zapotocky, prezes Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej Gh. Gheorghiu - Dej, prezes Rady Ministrów Węgierskiej Republiki Ludowej Matyas Rakosi, prezes Rady Ministrów Bułgarskiej Republiki Ludowej, W. Czerwenkow, premier Gabinetu Ministrów Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej Kim Ir - sen, premier Niemieckiej Republiki Demokratycznej O. Grotewohl, prezydent Vietnamskiej Republiki Demokratycznej Ho Szi Min, premier Mongolskiej Republiki Ludowej J. Cedenbal i premier Indii Nehru.

Do M. Szwernika nadesłali depesze gratulacyjne: Prezydent Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Bolesław Bierut, prezydent Republiki Czechosłowackiej Klement Gottwald, przewodniczący Prezydium Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Rumuńskiej Republiki Ludowej dr Petru Groza, przewodniczący Rady Prezydialnej Węgierskiej Republiki Ludowej Istvan Dobi, przewodniczący Prezydium Zgromadzenia Ludowego Bułgarskiej Republiki Ludowej Georgi Damianow, przewodniczący Prezydium Najwyższego Zgromadzenia Ludowego Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej Kim Du - bon, prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej W. Pieck, prezydent Unii Burmańskiej dr Ba U.

W Berlinie rozpoczęła się międzynarodowa konferencja w sprawie uregulowania kwestii niemieckiej

BERLIN (PAP). Jak donosi agencja ADN, międzynarodowa konferencja w sprawie pokojowego rozwiązania kwestii niemieckiej zebrała się w sobotę w przybranej świątecznie sali teatralnej Domu Prasy w Berlinie. Konferencja obradować będzie do dnia 10 listopada nad zagadnieniami, które — jak podkreśla agencja ADN — mają ogromną doniosłość dla losów narodu niemieckiego i sąsiadujących z nim narodów.

Wybitni przedstawiciele życia politycznego, gospodarczego, kulturalnego i religijnego z 12 krajów — z Francji, Polski, Belgii, Wielkiej Brytanii, państw skandynawskich, Czechosłowacji i innych krajów sąsiednich — omówią wspólnie z przedstawicielami Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Niemiec zachodnich środki pokojowego rozwiązania kwestii niemieckiej.

Zwraca uwagę fakt, że na konferencję przybyły, obok znanych bojowników pokoju, również liczne osobistości, które dotychczas z rozmaitych względów trzymały się z dala od ruchu pokojowego.

Konferencja zajmie się przede wszystkim polityczną stroną pokojowego rozwiązania kwestii niemieckiej. Postawiła ona sobie za zadanie — stwierdza agencja ADN — znalezienie środków, które uwzględniając prawa narodu niemieckiego do bezpieczeństwa i zjednoczenia w wolnym pokojowym państwie, czyniłyby jednocześnie zadość usprawiedliwionym roszczeniom sąsiadów Niemiec do zagwarantowania ich bezpieczeństwa.

Obradom sobotnim przewodniczył były burmistrz Monachium — Gladbach, Wilhelm Elfes. Wśród owacji delegatów powołano prezydium, w skład którego weszli przedstawiciele wszystkich krajów uczestniczących w konferencji.

W skład delegacji polskiej na konferencję wchodzą: prof. Jan Dembowski — przewodniczący Polskiej Akademii Nauk, ks. prof. Eugeniusz Dąbrowski — profesor teologii Uniwersytetu Warszawskiego, redaktor Ostap Dłuski, Dominik Horodyński — redaktor naczelny pisma katolickiego „Dziś i Jutro", Jarosław Iwaszkiewicz — wiceprzewodniczący Związku Literatów Polskich, prof. Jerzy Jodłowski — przewodniczący Związku Prawników Polskich, Wiktor Kłosiewicz — przewodniczący CRZZ, Leon Kruczkowski — przewodniczący Związku Literatów Polskich, prof. Stanisław Kulczyński — profesor Uniwersytetu Wrocławskiego, Józef Ozga - Michalski — przewodniczący Związku Samopomocy Chłopskiej, prof. Stefan Pieńkowski — profesor Uniwersytetu Warszawskiego, Maria Stasiuk — przodownica pracy Wrocławskich Zakładów Przemysłu Elektrotechnicznego, Stanisław Trzepczyński — prawnik.

KONFERENCJA PRASOWA W ZACHODNIM BERLINIE

Obrady poprzedziła konferencja prasowa w Berlinie zachodnim, którą zagaił naczelny redaktor francuskiego pisma katolickiego „Esprit" Jean Marie Domenach. Z ramienia delegacji polskiej uczestniczyli w konferencji prasowej prezes Polskiej Akademii Nauk prof. Jan Dembowski i profesor Uniwersytetu Wrocławskiego Stanisław Kulczyński.

W kołach politycznych zaznacza się, że zebranie się na konferencji w Berlinie zachodnim reprezentantów Francji, Niemiec zachodnich, NRD, Polski, Włoch i innych krajów europejskich — ma swoją wymowę polityczną.

Antypolska dywersja

Ksiądz biskup Adamski ciężko przeżył dzień wielkiego zwycięstwa narodu polskiego, dzień wyborów, kiedy to 99,8 proc. Polaków głosowało na listę Frontu Narodowego. Głosowała wieś i miasto za Polską tak silną, by nie ośmielił się nigdy zagrozić naszej niepodległości żaden hitlerowiec. A księdzu biskupowi wcale na tym nie zależy, gdyż zawsze utrzymywał dobre stosunki z hitlerowcami. Dlatego był żywo zirytowany imponującym przebiegiem tej wspaniałej manifestacji patriotycznej, jaką były nasze wybory.

Dlatego to ks. biskup Adamski wraz ze swymi pomocnikami, biskupami Bieńkiem i Bednarzem postanowił podjąć własną akcję. W poniedziałek, 27 października, z jego polecenia w kościołach diecezji katowickiej zbierano podpisy w sprawie nauki religii w szkołach.

Ks. biskupowi dziwnie niedopisywała pamięć wówczas, gdy rozpoczął swoją prowokacyjną akcję. Zapomniał, że dnia poprzedniego naród wybrał Sejm i dlatego wymienia w swym elaboracie Krajową Radę Narodową jako najwyższą władzę w kraju. Zapomniał — boć widać irytacja, wściekłość pamięć osłabiają — że Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej gwarantuje swobodę wykonywania praktyk religijnych, gwarantuje wolność sumienia i wyznania, nie pozwala na obrażanie uczuć religijnych ludzi wierzących i — tu pamięć biskupa szczególnie nie zawiodła — nie pozwala na nadużywanie spraw wiary dla celów politycznych.

Ksiądz biskup Adamski wystąpił w imieniu tej garstki wrogów, którzy głosowali przeciwko programowi Frontu Narodowego. Wystąpił w interesie agentów imperializmu amerykańskiego, w interesie kanclerza Adenauera, rezydującego w Bonn, w interesie hitlerowskich generałów Guderiana i Manteuffla, przygotowujących dziś agresję przeciwko naszym Ziemiom Zachodnim. W ten sposób ks. biskup Adamski zbierał podpisy w rzeczywistości przeciw jedności narodu polskiego, jedności wierzących i niewierzących, jedności partyjnych i bezpartyjnych, przeciw Polsce silnej i zasobnej, za poparciem hitlerowskich roszczeń do naszych Ziem Zachodnich.

Nie pierwszy też raz zdarza się w historii naszej, iż dostojnik kościoła występuje gorliwie w interesie niemieckiego imperializmu, nie wstydząc się zdrady interesów narodu polskiego. Ksiądz prymas Ledóchowski w sierpniu 1866 roku zakazał na ziemiach zaboru pruskiego śpiewania pieśni „Boże coś Polskę", gdyż jak twierdził „pieśń zniżona została do poziomych i chwilowych demonstracji politycznych", w seminariach duchownych zarządził ograniczenie używania języka polskiego jedynie do historii, nakazał natomiast wprowadzenie języka niemieckiego do seminariów, nakazał odśpiewać w kościołach „Te Deum" w dniu urodzin króla pruskiego. Sufragan poznański Likowski w roku 1904, w 2 lata po wypadkach we Wrześni, gdzie katowano dzieci polskie za domaganie się nauki w języku polskim, zarządził modły na intencję powodzenia wojsk cesarza Wilhelma, który tłumił wówczas krwawo bunt murzyński w koloniach niemieckich w Afryce.

Ksiądz biskup Adamski niewątpliwie zna niesławne dzieje prymasa Ledóchowskiego i biskupa Likowskiego. Trzeba mu jednak przyznać, że prześcignął tych dostojników kościoła w lojalności wobec imperializmu niemieckiego.

Był on chyba pierwszym człowiekiem, posiadającym obywatelstwo polskie, który publicznie zgłosił swoją uległość, lojalność — ba! — oddanie okupacyjnym władzom hitlerowskim. 13 września 1939 roku, kiedy naród nasz krwawił w toczących się jeszcze straceńczych bojach tragicznej kampanii, biskup katowicki, ksiądz Adamski ogłosił list pasterski do wiernych, zaczynający się od słów: „Liebe Christen". Cóż zalecał pasterz? Posłuchajmy:

„Mili chrześcijanie, współpracujcie uczciwie z władzami niemieckimi. Dopilnujcie, jak dobrzy chrześcijanie i obywatele, wszystkich ustaw i rozporządzeń niemieckich władz wojskowych i cywilnych. Ufajcie bezwzględnie organom mianowanym w waszych gminach przez władze niemieckie!".

Nie wątpimy, że szef gestapo w Katowicach z zadowoleniem zapoznał się z treścią listu księdza biskupa. Przybył mu nielada sojusznik.

W maju 1940 roku, wówczas więc kiedy w barakach Dachau i Oranienburga cierpiały i ginęły dziesiątki tysięcy patriotów-robotników, chłopów, inteligentów, wówczas kiedy w Dachau umierali profesorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego, wówczas kiedy katowano tam wielu księży za ich wierność mowie polskiej, za ich wierność ojczyźnie, ksiądz biskup Adamski pisał, rzecz jasna, w języku niemieckim „Erlass" następującej treści:

„1. W górnośląskiej części diecezji katowickiej od dnia 3 czerwca br. zasadniczo zostają zniesione w niedziele i dni powszednie nabożeństwa z kazaniami i śpiewem w języku polskim. Zarządzenie to obejmuje także nabożeństwa dodatkowe, jak nieszpory, nabożeństwa majowe, Najśw. Serca Jezusowego, różańcowe, drogi krzyżowe...

2. Zebrania wszystkich kościelnych stowarzyszeń (trzecie zakony, kongregacje i sodalicje, matki chrześcijańskie) odbywają się w języku niemieckim".

I w tym wypadku, nie ulega wątpliwości, że zarządzenie księdza biskupa zostało przywitane z najwyższym uznaniem przez Himmlera, Goebbelsa i in. członków brunatnego reżimu.

Po zmiażdżeniu hitleryzmu ksiądz biskup Adamski pozostał wierny hitlerowskiej „Wielkiej Rzeszy". Kiedy sąd polski rozpatrywał zbrodnie biskupa Spletta z Gdańska, człowieka, który wysłał setki księży polskich do koncentracyjnych obozów, w obronie hitlerowskiego polakożercy stanął właśnie ksiądz Adamski. Cóż, istnieje takie mądre łacińskie powiedzenie „Similis simili gaudet", czyli ludzie podobni sobie, a więc i sprzyjają sobie.

Akcja księdza biskupa Adamskiego w poniedziałek 27 października zyskała mu zapewne jeszcze więcej sympatii ze strony hitlerowców, którzy zajęli niemal wszystkie rządowe stanowiska w Bonn. Wdzięczni mu są za to, że usiłował osłabić Polskę przez próbę sztucznego podsycania waśni religijnych.

Wdzięczni mu są za to, że zrobił to właśnie na Śląsku, na który ostrzą sobie hitlerowcy swoje kły.

Wdzięczni mu są za cynizm, z jakim obrał moment swojego wystąpienia właśnie po wyborach, które były niezbitym dowodem jednomyślności narodu polskiego, miłującego ojczyznę, pokój i wolność.

Księdzu biskupowi Adamskiemu wdzięczny jest zapewne także i Watykan, który niestrudzenie organizuje antypolskie, rewizjonistyczne akcje, publicznie deklaruje się po stronie hitlerowców. Watykan do dziś dnia przecież uznaje za biskupów diecezji naszych Ziem Zachodnich księży niemieckich. Wdzięczni są księdzu biskupowi Adamskiemu zapewne także imperialiści amerykańscy, finansujący każdą antypolską, rewizjonistyczną kampanię.

Ale ksiądz biskup Adamski, ważąc się na rozpoczęcie akcji wymierzonej przeciwko narodowi polskiemu, ważąc się na czyn godny targowiczanina, ściągnął na swoją głowę powszechne oburzenie i potępienie całego społeczeństwa. Ksiądz biskup Adamski, przed wojną członek rady nadzorczej Banku Spółek Zarobkowych „Cegielskiego" i wielu innych bogatych spółek akcyjnych i banków, przedwojenny poseł, obrońca interesów fabrykanckich, nie żywi przyjaznych uczuć wobec Polski sprawiedliwości społecznej, Polski robotników, chłopów, inteligentów. Jeśli więc ksiądz biskup zasiał burzę, niech umie dostrzec, że gromy potępienia ze strony naszego społeczeństwa zrodziły się z polskiego patriotyzmu. Dywersja i prowokacja nie uda się i nie popłaca.

Zwycięski marsz narodu radzieckiego do komunizmu jest natchnieniem dla mas pracujących wszystkich krajów w ich rewolucyjnej walce przeciw imperializmowi

Referat wicepremiera PIERWUCHINA, wygłoszony na uroczystym posiedzeniu Moskiewskiej Rady Delegatów Ludu Pracującego w 35 rocznicę Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej

MOSKWA (PAP). W czwartek, 6 listopada odbyło się w Moskwie w Teatrze Wielkim ZSRR uroczyste posiedzenie Moskiewskiej Rady Delegatów Ludu Pracującego wspólnie z przedstawicielami organizacji partyjnych i społecznych oraz Armii Radzieckiej, poświęcone obchodowi 35 rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej.

Referat o 35 rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej wygłosił M. G. Pierwuchin, zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR. Poniżej podajemy tekst referatu.

TOWARZYSZE!

Minęło 35 lat od chwili, gdy pod genialnym kierownictwem największych wodzów proletariatu — Lenina i Stalina zwyciężyła w naszym kraju Wielka Październikowa Rewolucja Socjalistyczna. To epokowe wydarzenie zadecydowało o zasadniczym przełomie w rozwoju całego współczesnego społeczeństwa. Zakończyła się era niepodzielnego panowania kapitalizmu. Rozpoczęła się epoka rewolucji proletariackich i zwycięstw socjalizmu.

Narody Związku Radzieckiego obchodzą 35 rocznicę istnienia Państwa Radzieckiego w warunkach wzmożonej aktywności politycznej i entuzjazmu pracy, wywołanego historycznymi uchwałami XIX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

XIX Zjazd wykazał całemu światu, jak niebywałe sukcesy osiągnął w krótkim okresie historii naród radziecki pod kierownictwem swojej Partii Komunistycznej. Zrzuciwszy jarzmo kapitału, ludzie radzieccy po raz pierwszy w dziejach ludzkości zbudowali społeczeństwo socjalistyczne i wkroczyli w okres stopniowego przechodzenia od socjalizmu do komunizmu. Związek Radziecki stał się niezłomną ostoją pokoju, postępu i demokracji.

XIX Zjazd Partii przejdzie do historii walki narodu radzieckiego jako niezmiernie donośny etap na wielkiej drodze budowy społeczeństwa komunistycznego w naszym kraju. Uchwały Zjazdu stanowią konkretne ucieleśnienie zwycięskiej teorii marksizmu - leninizmu, którą w przeddzień Zjazdu wzbogaciła nowa klasyczna praca naszego Wodza i Nauczyciela — Towarzysza Stalina.

W „Ekonomicznych problemach socjalizmu w ZSRR" Towarzysz Stalin daje głęboką analizę wyników naszej walki i zwycięstw, analizę zasadniczych problemów współczesnej epoki i kreśli jasny program dalszego ruchu naprzód. Nowa praca marksistowska naszego wielkiego Wodza i Nauczyciela ma ogromne znaczenie międzynarodowe, uzbraja ideologicznie światowy ruch komunistyczny i podnosi go na nowy szczebel. Praca ta ujawnia siły napędowe epokowych zwycięstw ludzi radzieckich, pokazuje masom pracującym wszystkich krajów, w jaki sposób przeobraziliśmy ekonomikę kraju w duchu socjalizmu, jak osiągnęliśmy przyjaźń między klasą robotniczą a chłopstwem, jak doprowadziliśmy do przekształcenia naszej ojczyzny w kraj bogaty i silny.

Zwycięstwo Rewolucji Październikowej, zbudowanie społeczeństwa socjalistycznego w naszym kraju — wskazuje Towarzysz Stalin — stało się możliwe dzięki temu, że znalazła się w nim taka siła społeczna w postaci sojuszu klasy robotniczej i chłopstwa, która pokonała opór kończących swój żywot sił społeczeństwa kapitalistycznego i dała swobodę działania obiektywnie istniejącemu prawu ekonomicznemu koniecznej zgodności stosunków produkcji z charakterem sił wytwórczych.

Władza radziecka, opierając się na tym obiektywnym prawie ekonomicznym, uspołeczniła środki produkcji, uczyniła je własnością całego narodu i w ten sposób zniosła system wyzysku, stworzyła socjalistyczne formy gospodarki.

Polityka socjalistycznego uprzemysłowienia kraju i kolektywizacji rolnictwa doprowadziła do tego, że w ciągu przedwojennych pięciolatek stalinowskich kraj nasz dokonał gigantycznego skoku naprzód. Z kraju rolniczego, zacofanego pod względem technicznym i ekonomicznym przekształcił się w przodujące, potężne, przemysłowe mocarstwo socjalistyczne. Cały okres minionych 35 lat stanowił potwierdzenie i dowód niezwyciężonej żywotnej siły radzieckiego ustroju społecznego i państwowego. Kraj nasz nie tylko chlubnie przetrwał ciężkie próby Wielkiej Wojny Narodowej, lecz uratował również świat od groźby niewoli faszystowskiej, rozgromiwszy armię hitlerowską. W krótkim czasie po wojnie ludzie radzieccy odbudowali zniszczony przemysł, transport, rolnictwo i zapewnili znaczne przekroczenie poziomu przedwojennego we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej.

Ludzie radzieccy z ogromną radością przyjęli program budownictwa komunistycznego zatwierdzony przez XIX Zjazd Partii. Żywią oni niezachwianą pewność, że ten wspaniały program zostanie wcielony w życie.

Nasz zwycięski marsz drogą wiodącą do komunizmu wzmacnia z każdym dniem coraz bardziej siły oraz międzynarodowy autorytet obozu demokracji i socjalizmu, jest natchnieniem dla mas pracujących wszystkich krajów w ich rewolucyjnej walce przeciwko imperializmowi.

Setki milionów ludzi kierują dziś spojrzenia ku Związkowi Radzieckiemu, który wznosi się nad światem jak gigantyczna latarnia morska, oświetlając ludzkości drogę do promiennej przyszłości. Wraz z nami 35 rocznicę Październikowej Rewolucji Socjalistycznej święcą postępowi ludzie wszystkich krajów, święci ją potężny obóz demokracji i socjalizmu.

1. Sytuacja wewnętrzna w ZSRR

W roku 1952 naród radziecki osiągnął nowe sukcesy we wszystkich dziedzinach socjalistycznej ekonomiki i kultury.

Biorąc za punkt wyjścia wymogi podstawowego ekonomicznego prawa socjalizmu, odkrytego przez Towarzysza Stalina, Partia Komunistyczna i Rząd Radziecki kierują rozwojem ekonomiki naszego kraju w ten sposób, by kroczyła ona drogą nieprzerwanego wzrostu wszystkich gałęzi gospodarki, który zapewnia nieustanne podnoszenie się dobrobytu ludności. Widomym tego przykładem są dyrektywy XIX Zjazdu Partii w sprawie 5-letniego planu rozwoju ZSRR.

W wyniku realizacji nowego planu 5-letniego historyczny program rozwoju gospodarki narodowej w okresie trzech najbliższych pięciolatek, nakreślony przez Towarzysza Stalina w jego przemówieniu do wyborców z 9 lutego 1946 roku, zostanie bezwzględnie wykonany w terminie, a w zakresie wydobycia ropy naftowej — nawet przed terminem, już w bieżącej pięciolatce.

Szeroki rozmach współzawodnictwa socjalistycznego i wzrost wydajności pracy

W całym kraju nabrało szerokiego rozmachu współzawodnictwo socjalistyczne o jak najszybsze wykonanie piątego stalinowskiego planu 5-letniego.

W toku tego współzawodnictwa wysuwają się na czoło tysiące nowych utalentowanych przodowników pracy, ujawniają się ogromne rezerwy umożliwiające dalsze podnoszenie wydajności pracy, kształtują się nowe formy współzawodnictwa.

W przemyśle hutniczym stosuje się na coraz szerszą skalę szybkościowe metody wytopu, w przemyśle węglowym wprowadza się cykliczną pracę na ścianach i wyrąbiskach, stosuje się na szeroką skalę kombajny węglowe i maszyny do ładowania kamieni, w przemyśle naftowym — szybkościowe wiercenia głębokich szybów, w przemyśle budowy maszyn — metody szybkościowego skrawania metali, w przemyśle chemicznym — nieprzerwane i wysoko efektywne procesy produkcji.

Zastosowanie przodującej techniki, przodujących metod organizacji pracy, podniesione kwalifikacje robotników oraz dalsza mechanizacja robót ciężkich i pracochłonnych zapewniają nieprzerwany wzrost wydajności pracy we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej. W roku 1952 wydajność pracy w przemyśle zwiększa się w porównaniu z rokiem 1950 o przeszło 17 proc., a w roku 1955 ma wzrosnąć w przybliżeniu o 50 proc.

Mechanizacja robót ciężkich i pracochłonnych

W Związku Radzieckim, jak wskazuje Towarzysz Stalin, maszyny zaoszczędzają pracę społeczeństwa i ułatwiają pracę robotników.

Mechanizacja robót ciężkich i pracochłonnych, automatyzacja procesów produkcji doprowadziły do tego, że praca robotników w przemyśle, w transporcie i w rolnictwie stała się znacznie lżejsza. Zniknęły takie [illegible] masowo spotykane wśród robotników zawody, jak ręczny wyrąb, ręczna [illegible] węglowym, ręczny transport materiałów do wielkich pieców w hutnictwie żelaznym [illegible]. Równocześnie pojawiły się nowe zawody, a mianowicie: maszyniści obsługujący kombajny węglowe, operatorzy urządzeń do wydobywania i przetwarzania ropy naftowej, wiertacze turbinowi, robotnicy obsługujący piły elektryczne w przemyśle leśnym, maszyniści obsługujący kotły w elektrowniach i wiele innych.

Robotnicy, którzy opanowali nowe specjalności, mają najczęściej średnie wykształcenie i dużą wiedzę techniczną. Są oni żywym ucieleśnieniem procesu likwidacji istotnej różnicy między pracą umysłową a pracą fizyczną.

Ważnym wskaźnikiem pracy przemysłu socjalistycznego jest obniżanie kosztów własnych produkcji. W roku ubiegłym oszczędność w wyniku obniżenia kosztów własnych produkcji przemysłowej, przy uwzględnieniu oszczędności uzyskanej dzięki obniżce cen, wyniosła 35,5 miliarda rubli. W roku 1952 wyniesie ona przeszło 46 miliardów rubli.

Plan produkcji całego przemysłu wykonany został w ciągu 10 miesięcy 1952 r. w przeszło 101 proc. Przy tym w roku 1951 i 1952 przeciętne roczne tempo przyrostu globalnej produkcji przemysłowej wyniesie przeszło 14 proc. wobec 12 proc. przewidzianych w planie pięcioletnim.

Rozwój ciężkiego przemysłu

Podstawą rozwoju wszystkich gałęzi gospodarki narodowej jest ciężki przemysł. Dyrektywy w sprawie planu pięcioletniego przewidują przeciętne roczne tempo przyrostu produkcji środków produkcji w wysokości 13 proc. Faktycznie zaś wyniesie on w ciągu dwóch lat nowej pięciolatki 15 proc. Nasz wielki przemysł produkuje obecnie w ciągu 9 dni tyle, ile w Rosji w przededniu Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej produkowano w ciągu całego roku.

W ciągu 10 miesięcy 1952 r. hutnicy radzieccy wykonali plan w zakresie całego cyklu hutniczego: w zakresie surówki w 103 proc., stali — w 101 proc., wyrobów walcowanych w 102 proc. W ciągu dwóch lat piątej pięciolatki wyprodukuje się 2,4 raza więcej stali, niż w ciągu dwóch pierwszych lat czwartej pięciolatki.

Plan wydobycia węgla został wykonany w ciągu 10 miesięcy bieżącego roku w 101 proc., przy tym w 1952 r. wydobycie węgla będzie o 15 proc. większe niż w 1950 r.

Rzeczą interesującą jest porównanie rozwoju przemysłu węglowego w ZSRR i na przykład w Anglii. Jeśli w roku 1913 wydobycie węgla w Rosji wynosiło jedną dziesiątą wydobycia węgla w Anglii, to w 1951 r. wydobycie węgla w Związku Radzieckim było o 25 proc. wyższe aniżeli w Anglii. W ciągu tego okresu wydobycie węgla w Anglii zmalało o 23 proc., zaś w ZSRR wzrosło prawie 10-krotnie.

W szybkim tempie rośnie przemysł naftowy Związku Radzieckiego. Plan wydobycia ropy naftowej wykonano w ciągu 10 miesięcy 1952 r. w 101 proc. Przy tym w porównaniu z 1950 rokiem wydobycie ropy naftowej wzrosło o 24 proc. Z nadwyżką wykonuje się również plan przerobu ropy, produkcji benzyny, olejów i innych produktów naftowych.

W ciągu 10 miesięcy 1952 r. wykonały plan: przemysł chemiczny, hutnictwo metali nieżelaznych i przemysł materiałów budowlanych.

Podstawą postępu technicznego i szybkiego tempa rozwoju wszystkich dziedzin gospodarki narodowej jest stały wzrost radzieckiego przemysłu budowy maszyn. Łączna produkcja przemysłu budowy maszyn wzrośnie w 1952 roku o przeszło 40 proc. w porównaniu z 1950 rokiem. Najszybciej rozwija się produkcja sprzętu energetycznego, hutniczego i aparatury naftowej.

Wysokie tempo wzrostu produkcji energii elektrycznej

W dziedzinie elektryfikacji plan pięcioletni — jak wiadomo — przewiduje takie wysokie tempo wzrostu mocy elektrowni i produkcji energii elektrycznej, ażeby rozwój elektryfikacji wyprzedzał szybkie tempo wzrostu gospodarki narodowej. Znaczenie elektryfikacji dla zbudowania społeczeństwa komunistycznego określił genialnie W. I. Lenin w swej słynnej formule: „Komunizm — to władza radziecka plus elektryfikacja całego kraju". W ciągu ubiegłych 35 lat naród radziecki osiągnął wyjątkowe sukcesy w elektryfikacji kraju.

W ciągu lat ostatnich w Związku Radzieckim oddaje się do użytku przeciętnie dwa razy więcej mocy elektrycznej rocznie, aniżeli oddano do użytku w ciągu 10 lat na podstawie planu GOELRO.

W bieżącym roku produkcja energii elektrycznej wzrośnie o 29 proc. w porównaniu z 1950 rokiem.

Elektrownie Związku Radzieckiego produkują obecnie w ciągu jednego tylko miesiąca tyle energii elektrycznej, ile produkowały elektrownie Rosji przedrewolucyjnej w ciągu pięciu lat.

Wzrost przemysłu lekkiego i spożywczego

W 1952 r. w szybkim tempie rośnie również produkcja przedmiotów spożycia. W ciągu dwóch pierwszych lat nowej pięciolatki przeciętny roczny przyrost produkcji przedmiotów spożycia wyniesie ponad 13 proc. wobec 11 proc. przewidzianych w dyrektywach w sprawie planu pięcioletniego.

Z roku na rok rośnie przemysł lekki i spożywczy, zwiększając produkcję artykułów przemysłowych powszechnego użytku i produktów spożywczych. Produkcja przemysłu spożywczego wzrosła w ciągu dwóch lat piątej pięciolatki o przeszło 25 proc., poprawiła się jakość i szerszy jest asortyment produkcji.

W bieżącym roku ludność otrzyma towarów przemysłowych i produktów spożywczych znacznie więcej aniżeli w 1950 r.: odzieży o 27 proc., obuwia skórzanego o 32 proc., przetworów mięsnych i rybnych o 31 proc., masła, tłuszczów roślinnych i innych tłuszczów jadalnych o 31 proc., cukru o 58 proc., wyrobów cukierniczych o 29 proc. Zwiększy się też produkcja artykułów gospodarstwa domowego: lodówek, maszyn do prania, odkurzaczy itd.

Walka o wykonanie planów

Mówiąc o poważnych sukcesach osiągniętych w tym roku przez nasz przemysł socjalistyczny, nie wolno zapominać o tym, że w pracy poszczególnych gałęzi przemysłu i poszczególnych zakładów przemysłowych istnieją jeszcze istotne niedociągnięcia.

Niektóre gałęzie przemysłu pracują niezadowalająco, nie wykonują swego planu produkcyjnego ani swych zadań w dziedzinie obniżki kosztów własnych produkcji. Istnieją jeszcze takie zakłady przemysłowe, które nie dają całego asortymentu produkcji i nie zapewniają wysokiej jej jakości, które naruszają standardy państwowe i wskaźniki techniczne.

Kierownicy przedsiębiorstw i gałęzi przemysłu, które nie wykonują planów państwowych i dają produkcję niewysokiej jakości, powinni pomyśleć o tym, że jeśli nie poprawią tego stanu rzeczy, będą musieli ustąpić miejsca innym energiczniejszym i bardziej wykwalifikowanym pracownikom.

Problem zbożowy rozwiązany raz na zawsze

W dziedzinie gospodarki rolnej osiągnięto w ciągu ubiegłych dwóch lat nowej pięciolatki poważne sukcesy. Zwiększyły się obszary zasiewów, a zwłaszcza najcenniejszej rośliny konsumcyjnej — pszenicy. Jak wiadomo, w roku bieżącym globalne zbiory zbóż wyniosły 8 miliardów pudów, a globalne zbiory pszenicy zwiększyły się o 48 proc. w porównaniu z 1940 rokiem. W ten sposób problem zbożowy, uważany za najostrzejszy i najpoważniejszy, został u nas pomyślnie raz na zawsze rozwiązany. W porównaniu z zeszłym rokiem zwiększyły się globalne zbiory bawełny, buraków cukrowych, lnu, słonecznika i ziemniaków.

Osiągnięto nowe sukcesy w rozwoju hodowli. Łączne pogłowie wszystkich rodzajów zwierząt gospodarskich we wszystkich kategoriach gospodarstw wzrosło w okresie od lipca 1950 r. do lipca 1952 r. o 26,7 miliona sztuk.

Globalna i towarowa produkcja hodowlana w ZSRR przewyższa poziom przedwojenny.

Umocniła się jeszcze bardziej baza techniczna rolnictwa dzięki wielkiej ilości nowych traktorów, samochodów i maszyn rolniczych. W rezultacie wzrosła mechanizacja podstawowych robót rolnych. W 1952 r. MTS-y wykonały przy pomocy swego taboru traktorowego i maszynowego 3/4 podstawowych robót polnych w kołchozach.

Prawie całkowicie zmechanizowany został siew bawełny, buraka cukrowego i innych roślin przemysłowych. Przeszło 70 proc. zbiorów upraw zbożowych w kołchozach uprzątnięto przy pomocy kombajnów. Z roku na rok wzrasta maszynowy zbiór bawełny i mechaniczne oczyszczenie bawełny.

Pracownicy gospodarki rolnej obszarów stepowych i leśno - stepowych europejskiej części ZSRR wykonują pomyślnie stalinowski plan zakładania leśnych pasów ochronnych. W ciągu ostatnich tylko dwóch lat powierzchnia nowych lasów w tych obszarach wyniosła bez mała 1,5 miliona hektarów.

Nowe wspaniałe zadania gospodarki rolnej

XIX Zjazd naszej Partii postawił przed gospodarką rolną nowe wspaniałe zadania dalszego zwiększania plonów roślin uprawnych i rozwoju hodowli.

Pomyślne wykonanie tych zadań wymaga przede wszystkim usunięcia istniejących braków w pracy kołchozów, sowchozów i ośrodków maszynowo - traktorowych. Konieczne jest podniesienie jakości i skrócenie terminów prac polnych, lepsze wykorzystywanie traktorów i maszyn rolniczych, usprawnienie funkcji organizatorskich ośrodków maszynowo-traktorowych w kołchozach w walce o wykonanie planów urodzajności i globalnych zbiorów roślin uprawnych.

Kołchoźnicy i kołchoźnice, pracownicy rolnictwa przystąpili z wielkim entuzjazmem do realizacji drugiej powojennej pięciolatki stalinowskiej. Dlatego też nie ulega wątpliwości, że zadania nowego planu pięcioletniego w dziedzinie rolnictwa będą wykonane.

Rozwój transportu

Równolegle z rozwojem przemysłu i rolnictwa rozwija się w naszym kraju transport kolejowy i wodny. W porównaniu z rokiem 1950 kolejowe przewozy towarowe wzrosły w roku bieżącym o 23 proc., przewozy rzeczne wzrosły o 21 proc., a morskie — o 22 proc. Znacznie wzrastają prace nad elektryfikacją transportu kolejowego. Flota morska i rzeczna uzupełniana jest nowymi statkami.

W roku 1952 oddano do użytku gigantyczną budowlę epoki stalinowskiej — Wołżańsko - Doński Kanał Żeglowny im. Włodzimierza Lenina.

Wzrastają obroty w handlu wewnętrznym

Podstawowym celem produkcji socjalistycznej jest zaspokojenie w maksymalnym stopniu wzrastających potrzeb materialnych i kulturalnych całego społeczeństwa. Dobrobyt i poziom kulturalny narodu radzieckiego wzrastają nieustannie. Zwiększa się masa towarów powszechnego użytku dostarczanych sieci handlowej. W roku 1952 globalny detaliczny obrót towarów w handlu państwowym i spółdzielczym zwiększył się w porównaniu z rokiem 1950 o 27 proc.

W kwietniu br. dokonano piątej po wojnie obniżki państwowych cen artykułów spożywczych i wyrobów przemysłowych. Zapewniło to dalszy wzrost realnej wartości płac robotników i pracowników umysłowych i obniżyło wydatki chłopów na zakup wyrobów przemysłowych.

Budownictwo mieszkaniowe

W celu dalszej poprawy warunków mieszkaniowych mas pracujących rozwija się w naszym kraju z roku na rok budownictwo mieszkaniowe.

W ciągu 1951 r. i 10 miesięcy r. 1952 w miastach i osiedlach robotniczych wybudowano nowe domy, których łączna powierzchnia wynosi około 43 milionów metrów kwadratowych, co odpowiada liczbie przeszło miliona mieszkań dwuizbowych. W ośrodkach wiejskich zbudowano 620 tysięcy domów mieszkalnych.

W stolicy naszej ojczyzny — Moskwie — rozmiary budownictwa mieszkaniowego przekroczą w r. 1952 prawie dwukrotnie poziom przedwojennego 1940 roku. Zakończono budowę pierwszej grupy wspaniałych monumentalnych gmachów wysokościowych.

Wzrost nakładów inwestycyjnych

Obiektywnym wskaźnikiem nieustannego wzrostu dobrobytu materialnego ludzi pracy naszego kraju jest wzrost dochodu narodowego w Związku Radzieckim. W 1952 r. dochód narodowy wzrośnie w porównaniu z r. 1950 o 25 proc. Wzrost dochodu narodowego umożliwił jednocześnie znaczne podniesienie dochodów ludności oraz zwiększenie funduszów na inwestycje w gospodarce narodowej.

W bieżącej pięciolatce przewiduje się mniej więcej dwukrotny wzrost nakładów inwestycyjnych w przemyśle w porównaniu z czwartą pięciolatką. Zbudowana zostanie znaczna ilość nowych i dokonana będzie rozbudowa istniejących zakładów przemysłowych, fabryk, kopalń, elektrowni i linii kolejowych. W porównaniu z rokiem 1950 państwowe budownictwo inwestycyjne wzrośnie w r. 1952 o 26 proc.

Szczególne miejsce zajmują gigantyczne budowle stalinowskie na Wołdze, Dnieprze, Donie i Amu — Darii. Rozmiary prac inwestycyjnych przy tych budowlach wzrosną w roku 1952 dwukrotnie w porównaniu z rokiem 1951. Plany budowy są pomyślnie wykonywane.

W ciągu ostatnich lat odbywa się w budownictwie na szeroką skalę przejście od mechanizacji poszczególnych procesów do mechanizacji kompleksowej, szeroko wprowadza się budownictwo szybkościowe i potokowe.

W wyniku wprowadzenia przodującej techniki, usprawnienia organizacji pracy i wzrostu poziomu kultury technicznej pracowników budowlanych, wydajność pracy w budownictwie wzrośnie w 1952 r. w porównaniu z rokiem 1950 o 20 proc.

Jednakże w pracy organizacji budowlanych wciąż jeszcze istnieją poważne niedociągnięcia. Najważniejsze niedociągnięcia to niedotrzymywanie ustalonych terminów oddawania do użytku nowych obiektów, niewykonywanie zadań w dziedzinie obniżania kosztów budowy. Z tymi niedociągnięciami w budownictwie trzeba stoczyć stanowczą walkę.

Rozkwit nauki, kultury, sztuki i techniki

Olbrzymie sukcesy osiągnął w ciągu ostatnich lat naród radziecki w dziedzinie nauki, kultury i sztuki. Równolegle z realizacją powszechnego siedmioletniego nauczania coraz szerszy zasięg przybiera średnie wykształcenie, oparte na nauczaniu dziesięcioletnim. Umożliwiło to postawienie w bieżącej pięciolatce zadania, by do końca pięciolatki przejść do powszechnego dziesięcioletniego średniego nauczania w stolicach republik, w miastach wydzielonych, w stolicach obwodów, krajów oraz w wielkich ośrodkach przemysłowych.

Konieczne jest przygotowanie warunków umożliwiających pełną realizację w następnej pięciolatce powszechnego średniego wykształcenia w pozostałych miastach i ośrodkach wiejskich. Jednocześnie należy przygotować się gruntownie do przejścia do powszechnego nauczania politechnicznego.

Do wyższych zakładów naukowych i szkół technicznych przyjęto w roku 1952 o wiele więcej słuchaczy niż w latach ubiegłych. Liczba studentów w wyższych zakładach naukowych Związku Radzieckiego jest przeszło półtora raza większa niż liczba studentów we wszystkich krajach kapitalistycznych Europy razem wziętych. Liczba młodych specjalistów, którzy w ciągu pierwszych dwóch lat piątej pięciolatki ukończyli naukę, jest o 65 proc. większa niż liczba tych, którzy ukończyli naukę w ciągu pierwszych dwóch lat czwartej pięciolatki. Dzięki nieustannej trosce Partii Komunistycznej i Rządu Radzieckiego sieć szkół, uczelni technicznych i wyższych zakładów naukowych w naszym kraju wzrasta z każdym rokiem.

W najbliższym czasie zakończona zostanie budowa nowego wspaniałego gmachu Moskiewskiego Uniwersytetu Państwowego, budowanego z inicjatywy Towarzysza Stalina.

Partia i Rząd otaczają wielką troską zdrowie ludzi pracy Związku Radzieckiego. Wydatki na ochronę zdrowia w r. 1952 wyniosą 27,7 miliarda rubli. Wzrasta ilość szpitali, przychodni, domów wypoczynkowych i sanatoriów. W roku bieżącym wzrosła znacznie produkcja środków leczniczych i wszelkiego rodzaju sprzętu lekarskiego. W wyniku ulepszenia obsługi lekarskiej i wzrostu dobrobytu narodu, w ciągu ostatnich lat zwiększyła się liczba urodzeń i zmniejszyła się znacznie liczba zachorowań oraz śmiertelność wśród ludności naszego kraju.

Naród radziecki osiągnął wielki postęp w dziedzinie nauki i techniki. Dobitnym świadectwem tego jest uwieńczone powodzeniem projektowanie i realizacja nie mających sobie równych co do wielkości i skomplikowanej konstrukcji wielkich budowli hydrotechnicznych, budowa domów wysokościowych, konstrukcji i produkcja niezwykle skomplikowanych maszyn i sprzętu technicznego. Postęp ten jest również wynikiem tego, że naukę wzbogacają codziennie doświadczenia przodujących ludzi przemysłu i gospodarki rolnej.

Nie ma teraz takiej maszyny, aparatu, przyrządu lub procesu technologicznego, którego nie mogliby wykonać radzieccy specjaliści i radzieccy robotnicy. W ostatnich latach rozszerzono znacznie naukowo-badawcze instytuty Akademii Nauk ZSRR, zbudowano nowe, wspaniale wyposażone gmachy laboratoriów. Uczeni radzieccy otrzymali od przemysłu precyzyjne przyrządy miernicze, najnowszy sprzęt laboratoryjny.

(Ciąg dalszy na str. 4)

Zwycięski marsz narodu radzieckiego do komunizmu jest natchnieniem dla mas pracujących wszystkich krajów w ich rewolucyjnej walce przeciw imperializmowi

Referat wicepremiera PIERWUCHINA, wygłoszony na uroczystym posiedzeniu Moskiewskiej Rady Delegatów Ludu Pracującego w 35 rocznicę Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej

(Ciąg dalszy ze str. 3)

Wszystko to ma służyć pogłębieniu wiedzy teoretycznej w różnych dziedzinach nauki, a w szczególności w dziedzinie wykorzystania energii atomowej dla dobra ludzkości.

Pogłębia się przyjaźń narodów ZSRR

Ogromne zmiany zaszły w ciągu 35 lat w ekonomice i kulturze wszystkich narodów wielonarodowego Związku Radzieckiego. Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa wyzwoliła ujarzmione narodowości spod ucisku politycznego, narodowego i ekonomicznego. Rejony narodowościowe, zacofane dawniej pod względem ekonomicznym i kulturalnym, przekształciły się pod kierownictwem Partii Komunistycznej w kwitnące, przemysłowo-kołchozowe republiki socjalistyczne.

Na bazie starych narodów burżuazyjnych powstały, rozwinęły się i ukształtowały nowe przodujące narody socjalistyczne.

Leninowsko-stalinowska polityka narodowościowa zapewniła rozkwit nauki, kultury i sztuki narodów ZSRR. Rośnie sieć szkół, wyższych uczelni, instytucji naukowych, klubów, bibliotek i teatrów. W republikach związkowych utworzono narodowe Akademie Nauk. Wyrosły liczne kadry narodowe w przemyśle i w gospodarce rolnej republik, powstały kadry inteligencji narodowej.

Dalszy wzrost gospodarki narodowej i kultury republik związkowych w nowej pięciolatce jeszcze bardziej wzmocni przyjaźń narodów ZSRR i potęgę naszej radzieckiej Ojczyzny.

Siły Zbrojne ZSRR na straży pokojowej pracy narodu radzieckiego

Realizując program pokojowego budownictwa socjalistycznego, naród nasz nigdy nie zapomina wskazań założycieli Państwa Radzieckiego Lenina i Stalina — o konieczności umacniania obrony państwa socjalistycznego, o wszechstronnym umacnianiu Armii Radzieckiej i Marynarki Wojennej, o tym, że należy je trzymać zawsze w stanie bojowej gotowości. Siły Zbrojne Związku Radzieckiego otrzymują od socjalistycznego przemysłu najnowocześniejsze uzbrojenie i najnowocześniejszy sprzęt techniczny.

Lecz Armia nasza jest silna nie tylko dzięki swemu pierwszorzędnemu wyposażeniu technicznemu. Jest ona silna dzięki swej nieprześcignionej postawie moralno-politycznej, dzięki patriotycznej świadomości żołnierzy i dowódców, dzięki nierozerwalnej więzi z narodem, który otacza ją miłością i troską. Każdy żołnierz Armii Radzieckiej i Marynarki Wojennej dumny jest z tego, że jest powołany do obrony swego socjalistycznego państwa, do ochrony pokojowej pracy ludzi radzieckich. Taka armia, jak dowodzi doświadczenie historii, jest niezwyciężona!

Amerykańscy podżegacze wojenni i ich sługusi nie powinni zapominać o sile Armii Radzieckiej, która gotowa jest udzielić druzgocącej odprawy każdemu agresorowi, jeśli spróbuje pogwałcić granice naszej wielkiej Ojczyzny. (Oklaski).

TOWARZYSZE! Wielkie są nasze sukcesy we wszystkich dziedzinach budownictwa socjalistycznego. Lecz ludziom radzieckim wychowanym przez Partię Lenina-Stalina obce jest uczucie niefrasobliwości i zarozumiałości. W osiągniętych sukcesach widzą oni szczebel do walki o nowe sukcesy.

XIX Zjazd Partii podkreślił wyjątkowe znaczenie dalszego, śmiałego rozwijania samokrytyki i krytyki niedociągnięć naszej pracy.

Wcielając w życie ten postulat historycznego Zjazdu naszej Partii, usuwając z całą stanowczością niedociągnięcia w pracy na różnych odcinkach budownictwa komunistycznego, ludzie radzieccy sprawią, że wspaniały program piątej pięciolatki zostanie wykonany i przekroczony!

2. Polityka zagraniczna Związku Radzieckiego i utrwalanie pokoju na całym świecie

Naród radziecki swą ofiarną, bohaterską pracą toruje masom pracującym całego świata drogę do świetlanej przyszłości.

Doświadczenie ubiegłych 35 lat całkowicie potwierdziło znane tezy Lenina i Stalina o epokowej roli i epokowym znaczeniu Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej. Wielcy wodzowie niejednokrotnie wskazywali, że międzynarodowe znaczenie Rewolucji Październikowej przejawia się nie tylko w „szerokim" sensie jej oddziaływania na wszystkie kraje, lecz również w „węższym" sensie, w sensie powtarzania się w skali międzynarodowej podstawowych jej cech i prawidłowości rozwoju.

Wielki Lenin mówił: **„Droga nasza jest słuszna, gdyż jest to droga, na którą wcześniej czy później nieuchronnie wkroczą również pozostałe kraje".** Te proroczne słowa spełniają się.

Rozwój gospodarki narodowej i kultury w krajach demokracji ludowej

W wyniku bohaterskiego zwycięstwa narodu radzieckiego w drugiej wojnie światowej, kraje liczące łącznie przeszło 600 milionów ludności zerwały z kapitalizmem i wraz ze Związkiem Radzieckim utworzyły potężny obóz demokracji i socjalizmu.

W krajach demokracji ludowej rok 1952 również przebiega pod znakiem dalszego rozwoju wszystkich dziedzin gospodarki narodowej i kultury.

W roku bieżącym w porównaniu z 1951 r. globalna produkcja przemysłu zwiększyła się: w Czechosłowacji, w Polsce, w Rumunii, na Węgrzech i w Bułgarii o 22—25 proc., w Albanii — o przeszło 80 proc., przy czym globalna produkcja przemysłu wielkiego i średniego przemysłu przekroczy kilkakrotnie poziom przedwojenny.

W szybkim tempie odbywa się elektryfikacja krajów demokracji ludowej. Produkcja energii elektrycznej zwiększyła się w 1952 r. w porównaniu z 1950 r.: w Polsce i Czechosłowacji o 24—25 proc., na Węgrzech i w Rumunii — o 38 proc., w Bułgarii — o 70 proc., w Albanii — przeszło trzykrotnie, w Niemieckiej Republice Demokratycznej o 22 proc. Jednym z przejawów przyjaźni i współpracy tych krajów jest m. in. przekazywanie energii elektrycznej z Rumunii do Bułgarii, z Polski do Czechosłowacji, jak również z Niemieckiej Republiki Demokratycznej do Polski i z Polski do NRD.

Kraje demokracji ludowej w znacznej mierze zawdzięczają swój szybki rozwój gospodarczy wydatnej i bratniej pomocy Związku Radzieckiego. Według projektów opracowanych przez specjalistów radzieckich, w oparciu o urządzenia techniczne wyprodukowane przez zakłady przemysłowe ZSRR, zbudowano i uruchomiono już wiele nowych fabryk i elektrowni w europejskich krajach demokracji ludowej i w Chińskiej Republice Ludowej.

Korzystając z pomocy Związku Radzieckiego, kraje demokracji ludowej pomyślnie rozwiązują zadanie rozwoju i przebudowy swej gospodarki rolnej. Ważną dźwignią tej przebudowy są maszyny rolnicze dostarczane przez Związek Radziecki. Na wsi stworzono ośrodki maszynowe, które utworzono we wszystkich krajach demokracji ludowej. Chłopstwo pracujące w krajach demokracji ludowej garnie się coraz bardziej do spółdzielczości, tworzy coraz więcej produkcyjnych zrzeszeń rolniczych.

Ogólnemu rozwojowi ekonomicznemu towarzyszy we wszystkich europejskich krajach demokracji ludowej szybka poprawa sytuacji materialnej mas pracujących.

Wielkie sukcesy osiągnęła również Chińska Republika Ludowa w ciągu trzech lat, które minęły od chwili, gdy naród chiński pod kierownictwem swej partii komunistycznej położył kres panowaniu imperialistów i ich najmitów — kuomintangowców i ujął władzę w swe ręce.

Produkcja przemysłowa w 1951 roku wzrosła przeszło dwukrotnie w porównaniu z rokiem 1949, przy czym pod koniec 1951 roku w poszczególnych gałęziach przemysłu osiągnięto najwyższy poziom przedwojenny, a w niektórych gałęziach, w odniesieniu do niektórych rodzajów produkcji, poziom ten przekroczono.

W rolnictwie widoczne są już owoce wielkiej reformy rolnej, która została zakończona na całym prawie terytorium Chin. Obecnie Chińska Republika Ludowa wytwarza wystarczającą ilość zboża i bawełny dla zaspokojenia potrzeb swej ludności, a nawet może eksportować produkty rolne do innych krajów.

Dwie linie rozwoju w światowej sytuacji ekonomicznej

Wyniki rozwoju gospodarczego wszystkich krajów demokracji ludowej świadczą dobitnie, że polityka blokady ekonomicznej uprawiana przez imperialistów USA wobec krajów obozu demokracji i socjalizmu poniosła zupełny krach. Polityka ta ugodziła w tych, którzy ją prowadzą. Co się tyczy krajów obozu demokracji i socjalizmu, to w odpowiedzi na politykę blokady kraje te zespoliły się, wkraczając na tory ścisłej współpracy gospodarczej i wzajemnej pomocy, stworzyły swój własny rynek światowy, przeciwstawiający się światowemu rynkowi kapitalistycznemu.

„Za najważniejszy wynik ekonomiczny drugiej wojny światowej — wskazuje Towarzysz Stalin — należy uważać rozpad jednolitego wszechogarniającego rynku światowego. Okoliczność ta zadecydowała o dalszym pogłębieniu się ogólnego kryzysu światowego systemu kapitalistycznego".

W referacie sprawozdawczym Komitetu Centralnego Partii Komunistycznej na XIX Zjeździe towarzysz Malenkow dał głęboką marksistowską analizę całej obecnej sytuacji międzynarodowej, przytoczył przekonujące fakty i liczby, świadczące z jednej strony o wzroście sił obozu demokracji i socjalizmu, a z drugiej strony o pogłębianiu się ogólnego kryzysu kapitalizmu światowego. Ogólny przebieg światowej sytuacji ekonomicznej w chwili obecnej cechują dwie linie rozwoju.

„Jedna linia — to linia nieprzerwanego wzrostu pokojowej ekonomiki w Związku Radzieckim i krajach demokracji ludowej, ekonomiki, która nie zna kryzysów i rozwija się w celu zapewnienia maksymalnego zaspokojenia materialnych i kulturalnych potrzeb społeczeństwa...

Druga linia — to linia ekonomiki kapitalistycznej, której siły wytwórcze dreptają w miejscu, ekonomiki, która miota się w kleszczach coraz bardziej pogłębiających się kryzysów, pogłębiającego się upadku produkcji i stale powtarzających się kryzysów, ekonomiki, linia militaryzacji ekonomiki i jednostronnego rozwoju tych gałęzi produkcji, które pracują na rzecz wojny, linia walki konkurencyjnej między krajami, ujarzmiania jednych krajów przez inne".

Coraz głębsze sprzeczności w obozie krajów kapitalistycznych

Zaostrzają się coraz bardziej sprzeczności między Stanami Zjednoczonymi a Anglią, Stanami Zjednoczonymi a Francją i innymi krajami kapitalistycznej Europy.

Między monopolistami amerykańskimi i angielskimi toczy się zawzięta walka o źródła surowców: ropy naftowej, kauczuku, metali nieżelaznych, siarki, o rynki zbytu towarów. Zaostrza się walka między Niemcami zachodnimi a Francją z powodu konkurencji między kapitalistami tych krajów w tzw. europejskim kombinacie węgla i stali, zaostrza się konflikt między nimi z powodu Zagłębia Saary.

Usiłując znaleźć wyjście z zaostrzonego po drugiej wojnie światowej ogólnego kryzysu kapitalizmu, imperialiści USA wkroczyli na drogę przygotowań do nowej wojny światowej. Ich celem jest zdobycie panowania nad światem. Jednakże wyścig zbrojeń prowadzony przez obóz imperialistyczny pod przewodem USA z każdym dniem coraz bardziej pogłębia trudności i sprzeczności, rozdzierające ten obóz, prowadzi nieuchronnie do kryzysu ekonomicznego.

Ostatnio produkcja krajów kapitalistycznych zaczęła drepać w jednym i tym samym miejscu. Jeśli przyjmiemy pierwszy kwartał 1951 r. za 100, to wskaźnik produkcji przemysłowej USA zmieniał się w kolejnych kwartałach w następujący sposób:

Rok 1951	
I kwartał	100
II kwartał	103
III kwartał	101
IV kwartał	101
Rok 1952	
I kwartał	100
II kwartał	97

Z danych tych widoczne jest, że wskaźnik produkcji przemysłowej, po osiągnięciu w drugim kwartale 1951 roku poziomu maksymalnego, zaczął spadać. W pierwszym kwartale bieżącego roku znajdował się on na tym samym poziomie co w pierwszym kwartale ubiegłego roku, a w następnym obniżył się jeszcze bardziej.

Następstwa gospodarki wojennej krajów kapitalistycznych

Widoczna jest tendencja do spadku ogólnego poziomu produkcji przemysłowej, choć wyścig zbrojeń jest w pełnym toku. Przyczyna tego stanu rzeczy jest jasna. Przemysł cywilny kurczy się tak znacznie, że nawet ogólny wzrost produkcji wojennej nie może zrekompensować tego spadku. Tak wygląda wynik jednostronnego rozwoju ekonomiki amerykańskiej.

Po wkroczeniu na drogę wyścigu zbrojeń europejskie kraje kapitalistyczne zostały zmuszone zmniejszyć produkcję cywilną, wywóz i w ten sposób zatrudnienie w przemyśle.

Gospodarka wojenna pochłania ogromne sumy. Budżet państwowy USA stał się w ostatnich latach typowym budżetem wojennym: 74 procent całego budżetu na rok 1952/53 przeznacza się na bezpośrednie wydatki wojenne, co przekracza przeszło trzykrotnie wydatki wojenne przed rozpoczęciem wojny w Korei.

W latach 1949/50 wydatki wojenne krajów Europy Zachodniej należących do bloku atlantyckiego wyniosły 6,2 miliarda dolarów. Na żądanie kół rządzących USA suma ta w budżetach na rok 1952/53 zostaje zwiększona prawie do 16 miliardów dolarów.

Wyścig zbrojeń prowadzi do niesłychanego wzbogacenia miliarderów i milionerów. W ciągu siedmiu lat powojennych zyski monopolistów USA wyniosły blisko 220 miliardów dolarów. Równocześnie niebywale wzrasta opodatkowanie ludności. Jak donosiła prasa, Truman w czasie swej prezydentury pobrał więcej podatków niż wszyscy poprzedni 31 prezydentów USA łącznie.

We wszystkich krajach agresywnego obozu wyścig zbrojeń pogłębił inflację, która i bez tego była znaczna. Kanały obiegu pieniężnego są przepełnione pieniądzem papierowym. Siła nabywcza pieniądza systematycznie spada. Wzrastają nieustannie ceny artykułów powszechnego użytku. Stopa życiowa spada w szybkim tempie, sytuacja mas pracujących pogarsza się z każdym dniem. Uwzględniając tylko Stany Zjednoczone, Japonię, Anglię, Włochy, Belgię i Niemcy zachodnie liczba całkowicie i częściowo bezrobotnych sięga 32 milionów. Narasta fala strajków i politycznych wystąpień robotników.

Obecnie ekonomiści burżuazyjni spierają się, nie o to, czy nowy kryzys gospodarczy nastąpi czy nie, lecz o to, jak prędko kryzys ten wybuchnie. Znamienne jest, że wszelkie prognozy i przepowiednie koniunktury ekonomicznej uprzedzają o tym, że sfery gospodarcze z konieczności przygotowują się do nieuniknionego i bliskiego kryzysu.

„Latające talerze" czyli... strach ma wielkie oczy

A jednocześnie olbrzymia machina propagandowa miliarderów amerykańskich, starając się odwrócić uwagę mas pracujących od ich ciężkiej sytuacji, sztucznie podsyca psychozę wojenną. Ta machina propagandowa wciąż nowymi sposobami przyzwyczaja do myśli o konieczności użycia bomby atomowej, straszy dzień w dzień nie tylko dorosłych, lecz również dzieci amerykańskich, urządza m. in. fałszywe alarmy lotnicze.

Rezultaty są widoczne. Wielu Amerykanów straciło spokój ducha. Spoglądają oni raz po raz w niebo i niektórym z nich wydaje się, że widzą w przestworzach dziwne przedmioty, przypominające olbrzymie „latające talerze", „spodki", „tależe" i „zielone kule ognia". Amerykańskie dzienniki i czasopisma drukują liczne opowiadania różnych „naocznych świadków", którzy twierdzą, że widzieli te dziwne przedmioty i że są to tajemnicze pociski rosyjskie, albo co najmniej machiny latające wysłane z jakiejś innej planety, by obserwować „co dzieje się w Ameryce". Jakże nie przypomnieć tu rosyjskiego przysłowia ludowego: — „Strach ma wielkie oczy".

USA — światową ostoją reakcji i faszyzmu

W swym historycznym przemówieniu wygłoszonym na XIX Zjeździe Partii Towarzysz Stalin powiedział, że w okresie obecnym burżuazja zdeptała zasadę równouprawnienia ludzi i narodów, że zastąpiono ją zasadą pełni praw wyzyskującej mniejszości i pozbawienia wszelkich praw wyzyskiwanej większości obywateli. Prawa jednostki przyznawane są teraz tylko tym, którzy posiadają kapitał, a wszyscy pozostali obywatele uważani są za surowy materiał ludzki, zdatny jedynie do wyzysku. Amerykańskie koła rządzące wkroczyły coraz bardziej na drogę faszyzacji. Idą one w ślady Hitlera. W swoim kraju wprowadzają one system terroru, usiłują zdławić wszystkie siły postępowe, postawiły faktycznie partię komunistyczną poza nawiasem prawa, przy pomocy band najemnych zrywają wiece i zebrania organizacji demokratycznych. Propaganda nowej wojny imperialistycznej, mającej na celu zdobycie panowania nad światem, przybrała niebywałe dotychczas rozmiary.

Dążąc do nowej wojny światowej, koła rządzące Stanów Zjednoczonych rozbudowują w Europie, w Azji, na Bliskim i Środkowym Wschodzie sieć baz wojennych, trzymają swe wojska w obcych krajach, przekształcają w posłuszne narzędzia armie swych wspólników. Imperialiści amerykańscy stawiają przede wszystkim na kartę odrodzenia militaryzmu niemieckiego, dążą do utrwalenia rozbicia Niemiec i do przekształcenia Niemiec zachodnich w swą wojenną bazę wypadową. W tym właśnie celu chcą oni przeforsować ratyfikację zawartych w Bonn i w Paryżu układów w sprawie tzw. europejskiej wspólnoty obronnej.

W Azji odbudowują oni w gorączkowym tempie militaryzm japoński. W tym celu Stany Zjednoczone narzuciły Japonii separatystyczny traktat, który jest układem wojennym, obliczonym również na przekształcenie Japonii w amerykańską wojenną bazę wypadową.

Dwa i pół roku temu imperialiści USA rozpętali krwawą wojnę przeciwko bohaterskiemu narodowi koreańskiemu.

Stany Zjednoczone stały się światową ostoją reakcji i faszyzmu, ośrodkiem światowego spisku agresorów przeciwko pokojowi i bezpieczeństwu narodów.

Nie darmo prości ludzie na całym świecie tak nienawidzą soldateski amerykańskiej, która swym żandarmskim butem depce prawa i wolność narodów.

Wzrasta wszędzie walka przeciwko imperializmowi amerykańskiemu

Lecz amerykańscy podżegacze wojenni nie są w stanie cofnąć koła historii. Wojna wyzwoleńcza narodów przeciwko imperializmowi nabiera olbrzymiego rozmachu we wszystkich krajach.

Obecnie nawet najbezczelniejsi propagatorzy panowania kapitału amerykańskiego nad światem w rodzaju Dullesa, zaniepokojeni narastającym ruchem wyzwoleńczym narodów, zmuszeni są publicznie uznać wzrost antyamerykańskich nastrojów w krajach Europy i Azji.

Sklecony przez imperialistów amerykańskich agresywny, wojenny blok atlantycki jest coraz bardziej targany wewnętrznymi sprzecznościami między USA a Anglią, a także między USA a Francją i innymi krajami kapitalistycznymi. Pod naciskiem mas ludowych i trudności gospodarczych koła rządzące europejskich krajów kapitalistycznych zmuszone są coraz częściej wyrażać niezadowolenie z amerykańskiej polityki nie zamaskowanego dyktatu.

Dziennik amerykański „New York Times" pisał niedawno, że zachodnioeuropejskim rządom „diabelnie zbrzydło uczucie zależności od USA". Dziennik przyznaje następnie, że dalsza amerykańska „pomoc" ekonomiczna nie poprawi, lecz pogorszy sytuację w Europie.

Bieg wydarzeń zmierza do tego, że Anglia, Francja i inne kraje kapitalistyczne nie będą znosić bez końca panowania i ucisku USA, lecz wcześniej czy później podejmą próbę wyrwania się z niewoli amerykańskiej i wkroczenia na drogę samodzielnego rozwoju.

Socjalistyczna Rewolucja Październikowa wstrząsnęła imperializmem nie tylko w centrum jego panowania, zadała ona również cios w jego zaplecze, w jego peryferie. Podważyła ona panowanie imperializmu w koloniach i w krajach zależnych.

W rezultacie drugiej wojny światowej kolonialny system imperializmu zachwiał się w swych posadach. Niezwykle ważną rolę odegrało przy tym również historyczne zwycięstwo narodu chińskiego.

Wymownym dowodem fiaska prób imperialistów stłumienia ruchu narodowo - wyzwoleńczego ludów jest porażka USA w wojnie przeciw narodowi koreańskiemu. Pomimo barbarzyńskiego bombardowania miast koreańskich, pomimo użycia broni bakteriologicznej, samolotów odrzutowych i nowoczesnego uzbrojenia, wojska amerykańsko - angielskie nie są w stanie złamać oporu narodu koreańskiego. Naród koreański przy braterskiej pomocy chińskich ochotników ludowych pod kierownictwem wodza narodu koreańskiego Kim Ir - sena dzielnie i wytrwale broni swej niezawisłości i wolności.

Narody świata nie chcą wojny

Narody piętnują haniebne czyny agresorów amerykańskich. Narody nie chcą wojny, są one za pokojem i stawiają coraz silniejszy opór podżegaczom wojennym. Trudno przecenić znaczenie potężnej manifestacji sił ludowych w walce o pokój, jaką był niedawny Kongres Obrońców Pokoju narodów Azji i strefy Oceanu Spokojnego.

Wysłannicy 37 krajów, które liczą łącznie 1.600 milionów mieszkańców, oświadczyli z naciskiem, że knowania podżegaczy wojennych spotkają się w przyszłości z jeszcze bardziej stanowczą odprawą. Rosną siły obrońców pokoju. Krzepnie przyjaźń między narodami wszystkich krajów: na zapleczu imperialistycznych podżegaczy wojennych rozbrzmiewa coraz częściej i głośniej zawołanie prostych ludzi: „Nigdy nie będziemy walczyli przeciwko narodom Kraju Socjalizmu".

Związek Radziecki — niezwyciężonym bastionem pokoju

W walce o pokój zacieśnia się coraz bardziej niewzruszona przyjaźń między narodami Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej.

Rośnie i zacieśnia się wielka przyjaźń między Chińską Republiką Ludową a Związkiem Radzieckim, będąca rękojmią trwałego pokoju na Dalekim Wschodzie i na całym świecie.

Nasza wielka ojczyzna jest niezwyciężonym bastionem pokoju. Naród radziecki nie chce wojny. Wie o tym cały świat. Cała działalność naszego państwa przebiega pod znakiem stalinowskiej polityki pokojowej, polityki pokojowej twórczej pracy pod znakiem przyjaźni między narodami. **„Co się tyczy Związku Radzieckiego** — wskazuje Towarzysz Stalin — **to jego interesy są w ogóle nieodłączne od sprawy pokoju na całym świecie".**

Pokojowa stalinowska polityka zagraniczna Rządu Radzieckiego wychodzi z założenia, że pokojowe współistnienie i współpraca kapitalizmu i komunizmu jest najzupełniej możliwa. W tym celu trzeba jedynie obopólnej chęci współpracy i gotowości wykonywania przyjętych zobowiązań, przestrzegania zasady równości i niewtrącania się w wewnętrzne sprawy innych państw.

Na rozpoczętej w październiku zwyczajnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ delegaci ZSRR i krajów demokracji ludowej, jak zawsze, konsekwentnie demaskują dyktatorską agresywną politykę wodzirejów USA.

Przedstawiciele radzieccy znowu bronią konkretnego programu prawdziwego utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

Jednakże tylko beznadziejni głupcy mogą sądzić, że pokojowa polityka Rządu Radzieckiego wywołana jest słabością naszego państwa. Naród radziecki nie należy do lękliwych, nie boi się wojny. Dowiedzione zostało już niejednokrotnie zarówno w latach interwencji państw kapitalistycznych przeciwko młodej republice radzieckiej, jak i w latach drugiej wojny światowej, że siła państwa radzieckiego jest niezłomna. Obecnie, gdy Związek Radziecki nie jest samotny, gdy występuje na czele obozu demokracji i socjalizmu, jego siły i potęga niezmiernie wzrosły.

Wielki pisarz rosyjski Maksym Gorki pisał, że jeśli kapitaliści, postradawszy ostatecznie zmysły ze strachu przed nieuchronną przyszłością, rzucą swe hordy przeciwko naszemu krajowi „niezbędne jest, by na ich głupie łby spadł taki cios słów i czynu, który stałby się ostatnim ciosem w łeb kapitału i strącił go w grób, przygotowany dlań we właściwym czasie przez historię". Tak właśnie będzie, jeżeli agresorzy ośmielą się zaatakować nasz kraj.

* * *

TOWARZYSZE! Nieśmiertelny Lenin wskazywał, że komunizm wyrasta wszędzie. Żadne wysiłki rządów burżuazyjnych, żadne faszystowskie metody rozprawiania się z przodującymi ludźmi współczesnej epoki nie mogą zahamować rozpowszechniania się idei komunizmu w szerokich masach ludzi pracy na całym świecie. Nie ma takiej siły, która zdołałaby cofnąć koło historii, powstrzymać proces społecznego ruchu naprzód — do komunizmu.

Nowe sukcesy osiągnięte w ubiegłym roku w dziedzinie rozwoju socjalistycznej gospodarki i kultury Związku Radzieckiego, sukcesy w dziedzinie rozwoju krajów demokracji ludowej na drodze do socjalizmu, dalsze wzmocnienie się obozu pokoju i socjalizmu — są widomym potwierdzeniem wielkiej słuszności i niezwyciężonej siły nauki Lenina i Stalina.

W naszym marszu naprzód do komunizmu siłą kierowniczą i organizatorską jest Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego, bojowy sojusz ludzi wspólnej idei — komunistów walczących o przeobrażenie społeczeństwa ludzkiego na podstawie teorii marksizmu — leninizmu.

(Dokończenie na str. 5)

Zwycięski marsz narodu radzieckiego do komunizmu

jest natchnieniem dla mas pracujących wszystkich krajów w ich rewolucyjnej walce przeciw imperializmowi

(Dokończenie ze str. 4)

W przemówieniu na XIX Zjeździe Partii Towarzysz Stalin powiedział:

„Po wzięciu władzy przez naszą Partię w 1917 roku i po tym, gdy Partia podjęła realne kroki dla zlikwidowania kapitalistycznego i obszarniczego ucisku, przedstawiciele bratnich partii, pełni podziwu dla odwagi i sukcesów naszej Partii, nadali jej miano „brygady szturmowej" światowego ruchu rewolucyjnego i robotniczego. Wyrażali oni przez to nadzieję, że sukcesy „brygady szturmowej" ulżą sytuacji narodów jęczących pod jarzmem kapitalizmu.

Sądzę — powiedział Towarzysz Stalin — że nasza Partia nie zawiodła tych nadziei, zwłaszcza w okresie drugiej wojny światowej, kiedy Związek Radziecki, rozgromiwszy niemiecką i japońską tyranię faszystowską, wybawił narody Europy i Azji od groźby niewoli faszystowskiej".

Reasumując wyniki minionych lat widzimy, że droga do zwycięstwa socjalizmu w naszym kraju była niełatwa. Niemało było trudności na naszej drodze. A jednak nasza Partia była zawsze w pogotowiu bojowym i pomyślnie pokonywała wszystkie trudności i przeszkody.

Obecnie jasne jest dla każdego, że władza radziecka nie utrzymałaby się w naszym kraju nie tylko przez 35 lat, ale nawet przez 35 dni, gdyby nie bohaterska Partia Lenina — Stalina, ściśle związana z narodem i ciesząca się jego bezgranicznym zaufaniem.

Pod kierownictwem Partii Komunistycznej, naród radziecki uczynił ze swego państwa niezwyciężoną potęgę.

Jest w tym ogromna historyczna zasługa Wodza Partii i narodu — Towarzysza Stalina. (Burzliwe, długotrwałe oklaski). **Przez przeszło ćwierć wieku od śmierci Wielkiego Lenina, Towarzysz Stalin pewną ręką prowadzi naszą Partię i naród radziecki nieznaną w dziejach drogą budownictwa nowego komunistycznego życia. Oto dlaczego tak bezgraniczne jest zaufanie mas pracujących naszego kraju i całego świata do genialnego kierownictwa stalinowskiego, oto dlaczego tak silna jest ich wiara w politykę Partii Komunistycznej, w geniusz Stalina. Oto dlaczego tak wielka jest miłość narodu radzieckiego i mas pracujących całego świata do Towarzysza Stalina.**

Niech żyje Wielka Październikowa Rewolucja Socjalistyczna, która zapoczątkowała nową epokę w życiu ludzkości!

Niech żyje potężny Związek Radziecki, niezwyciężona ostoja pokoju, demokracji i socjalizmu!

Niech żyje Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego, Partia Lenina — Stalina!

Niech żyje długie lata nasz drogi Nauczyciel i Wódz Wielki Stalin! (Huczne, długotrwałe oklaski przechodzące w owację).

Pod sztandarem Lenina — Stalina naprzód — do komunizmu!

(Referat M. Pierwuchina niejednokrotnie przerywały długotrwałe oklaski. Końcowe słowa referatu zebrani witają gorącą owacją na cześć Wielkiego Stalina — genialnego Wodza i Nauczyciela, Organizatora i Twórcy historycznych zwycięstw narodu radzieckiego, Geniusza całej postępowej ludzkości).

MASY PRACUJĄCE BYDGOSZCZY

zwycięsko realizują swoje zobowiązania

Załogi robotnicze Pomorza zwycięsko realizują zobowiązania podjęte dla uczczenia programu Frontu Narodowego, XIX Zjazdu KPZR i XXXV rocznicy Wielkiego Października.

Załoga Bydgoskiej Fabryki Maszyn wykonała swoje zobowiązanie w 110 proc. W realizacji czynu wyróżnił się wyrabiający 60 proc. normy tow. Zygmunt Jasiński, który w dniu 12 października br. zameldował o wykonaniu przypadających na niego zadań Planu 6-letniego.

W 100 proc. zrealizowała swe zobowiązanie załoga ZWST — T-8 wykonując w ramach czynu 40 łącznie ponad plan. Obecnie wiele towarzyszy z T-8 pełni warty produkcyjne na cześć 35 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, a cała załoga wzmaga swe wysiłki i walczy ofiarnie o wykonanie planu rocznego na dwa tygodnie przed terminem.

Czyn wyborczy załogi Bydgoskiej Fabryki Makaronu przyniósł Państwu 10 ton makaronu ponadplanowej produkcji.

Bydgoska Fabryka Mebli do niedawna jeszcze należała do najsłabiej pracujących zakładów w przemyśle drzewnym na Pomorzu. Dzięki zwycięsko zrealizowanym zobowiązaniom załoga tego zakładu wykonała z nadwyżką i przedterminowo plany miesięczne września i października nadrabiając powstałe zaległości z ubiegłego półrocza.

Także załoga Tartaku nr 1 w Bydgoszczy wykonała już swoje zobowiązania w 100 proc. dając Państwu dodatkowo 196 m. sześc. tarcicy ponad plan.

Zobowiązania załogi RSW „Prasa", w których udział brało około 90 proc. ogółu pracowników, wykonane zostały w 110 proc. a plan III kwartału br. wykonano dwa dni przed terminem. Nadmienić należy, iż w trakcie wykonywania czynu wyrabiający 208 proc. normy zespół linotypistów zatrudniony przy składzie „Gazety Pomorskiej" zdobył pierwsze miejsce i tytuł najlepszego zespołu linotypistów gazetowych w Polsce w ogólnokrajowym współzawodnictwie międzyzakładowym. W zespole tym pracują: Brunon Pałubicki, Antoni Galicki, Maksymilian Homa i Stanisław Sokołowski.

Pierwsze miejsce i tytuł najlepszej obsługi maszyn płaskich w Polsce zyskali także bezpartyjni robotnicy RSW „Prasa" — Franciszek Maternowski i Zygmunt Langner, osiągając 155 proc. normy.

O zwycięskiej realizacji zobowiązań meldują pracownicy Urzędu Pocztowo - Telekomunikacyjnego Bydgoszcz 2. Zobowiązania podjęło tu 237 pracowników, z których już 77 zameldowało o przedterminowym wykonaniu swych zobowiązań. Pozostałe zobowiązania pracowników Urzędu to zobowiązania długofalowe, które realizowane będą do końca br.

W realizacji czynu wyróżnili się listonosze: Józef Ciesielski, który podniósł ilość prenumeratorów prasy o 100 proc. oraz Ryszard Bogusławski, który wykonał plan kolportażu prasy radzieckiej w 203 proc.

Pałacz Ignacy Koźmiński z Elektrowni — Jachcice podjął zobowiązanie przejścia z obsługi dwóch małych kotłów na dwa kotły duże. Wezwanie jego dotyczące stosowania na wzór radzieckich metod ruchu wielowarsztatowego podjęło 8 z dalszych pracowników. Pozwoli to w przyszłości kierownictwu zakładu przesunąć 4 robotników na inne odcinki pracy.

Dodatnim momentem w obecnej kampanii zobowiązaniowej jest fakt masowego włączenia się pionu inżynieryjno - technicznego. I tak np. pełniący obowiązki głównego inżyniera tow. Karol Hubeny z BZPG uruchomił szarpacz „buny", który obsługiwany tylko przez jednego pracownika zastąpił pracę 5 robotników zajętych przy krajaniu tego surowca. Trzeba dodać, że dotychczas stanowisko to zaledwie nadążyło za zaspokojeniem potrzeb zakładu i stanowiło jedno z „wąskich gardeł". Kierownik laboratorium inż. Marian Krygier z tego samego zakładu pracy opracował niezwykle cenną monografię na temat stosowania „tiocolu" w przemyśle gumowym. Realizacja jego projektu przysporzy Ojczyźnie 50 tys. zł. oszczędności rocznie w samym tylko BZPG.

Technicy i inżynierowie BZPG przeprowadzają kurs teoretyczny dla 15 majstrów i brygadzistów o długoletnim stażu, pragnąc podnieść ich kwalifikacje zawodowe i przekazać im wiedzę teoretyczną.

Podobne zobowiązanie szkoleniowe podjęli także inżynierowie i technicy z Bydgoskiej Fabryki Sklejek.

W PZBM kierownik budowy Zygmunt Gabryś zobowiązał się do końca br. przeszkolić wszystkie brygady zatrudnione na terenie Ośrodka Szkoleniowego do stosowania przodujących metod radzieckich jak: Kowalowa, Korabielnikowej i Skitiewa.

Zobowiązania szkoleniowe podjęte przez inżynierów, majstrów i brygadzistów PZBM dadzą zakładowi: 3 tokarzy, 2 heblarzy, 2 elektromonterów oraz 4 narzędziowców o pełnych kwalifikacjach zawodowych.

Fakty te świadczą, że inteligencja techniczna docenia wskazania Towarzysza Bieruta o których mówił on na VII Plenum KC naszej Partii i coraz aktywniej włącza się do naszego pokojowego budownictwa.

Komunikat Wojewódzkiego Ośrodka Szkolenia Partyjnego w Bydgoszczy

Wojewódzki Ośrodek Szkolenia Partyjnego zawiadamia wykładowców wszystkich form szkolenia partyjnego w Bydgoszczy, że seminaria na temat XIX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego (część I — Sytuacja międzynarodowa) odbędą się w następujących dniach:

10. 11. godz. 17 — dla wykładowców z Dzielnicy Szwederowo.
11. 11. godz. 17 — dla wykładowców z Dzielnicy Fabryczna.
12. 11. godz. 17 — dla wykładowców z Dzielnicy Kolejowa.

W przyszłym tygodniu odbędą się w Wojewódzkim Ośrodku Szkolenia Partyjnego w Bydgoszczy seminaria wojewódzkie z kierownikami seminariów powiatowych na temat XIX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego (część II — Sytuacja wewnętrzna Związku Radzieckiego):

11. 11. godz. 10 — seminarium dla kierowników seminariów powiatowych z wykładowcami kursów partyjnych.
12. 11. godz. 10 — seminarium dla kierowników seminariów powiatowych z wykładowcami szkół politycznych.
13. 11. godz. 10 — seminarium dla kierowników seminariów powiatowych z wykładowcami Kół Studiowania Życiorysu Towarzysza Stalina.
14. 11. godz. 10 — seminarium dla kierowników grup samokształcenia.

Piękne wyniki pracy

Zjednoczenia Budownictwa Wojskowego nr 23 w Bydgoszczy

W dniu 8 bm. na uroczystej akademii, poświęconej 35 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, podsumowane zostały wyniki współzawodnictwa pracowników Zjednoczenia Budownictwa Wojskowego nr 23 za okres III kwartału oraz odbyło się wręczenie sztandaru przechodniego „Najlepszej Budowie Wojskowego Przedsiębiorstwa Budowlanego w Polsce". Sztandar ten zdobyła po raz trzeci budowa nr 33 w Grudziądzu, zdobywając tym samym tytuł „Najlepszej Budowy w Polsce".

Kobieca brygada młodzieżowa murarek z Grudziądza, za osiągnięcia w III kwartale br. zdobyła Sztandar Przechodni „Najlepszej Brygady Młodzieżowej WPB w Polsce". Ponadto trójka murarska kobiet, w składzie: Genowefa Serafin, Halina Wardek i Jadwiga Leśniewska, która ostatnio ustanowiła rekord kobiecy w murarce, otrzymała radioodbiorniki oraz dyplomy uznania.

Tytuł najlepszego kierownika budowy WPB w Polsce otrzymał Henryk Barańczyk z Grudziądza, a tytuły najlepszych brygad budowlanych w Polsce otrzymały: brygada murarska Stanisława Wojdylaka z Bydgoszczy, brygada ciesielska Jaśkowiaka z Piły oraz brygada stolarska Mielczarka także z Piły.

Tytuł „Najlepszego w zawodzie" uzyskali: murarz Stanisław Wojdylak z Bydgoszczy, cieśla Stanisław Jaśkowiak z Piły, malarz Bolesław Walczak z Grupy i stolarz Feliks Mielczarek z Piły.

Ponadto nagrody specjalne za osiągnięcia w III kwartale br. otrzymali: szóstkowy zespół murarski pracujący metodą Maksymienki, brygada Stefana Baumgarda z Jednostki Budowlanej, zespół szóstkowy Bernarda Reiwera z Jednostki Budowlanej oraz zespół trójkowy Gralaka z Grudziądza.

Na uroczystej akademii ku czci 35 rocznicy Wielkiego Października

załoga BZPG zobowiązała się wykonać plan roczny 40 dni przed terminem

(Dokończenie ze str. 1)

I tak np. w III kwartale br. BZPG wykonały plan ilościowy w 110,9 proc., a jakościowy w 109,7 proc., przy czym nadmienić należy, że 99,75 procent produkcji to asortyment pierwszej jakości.

Wyniki takie uzyskano m. in. dzięki stosowaniu przodujących metod radzieckich, jak systemu Żandarowej, a także takim przodownikom pracy, jak: Zygmunt Ciski, Stanisław Czarnecki, Antoni Bąk, Leon Tobolski, Józef Woźniak, Wanda Zborała, Franciszek Zasadziński, inż. Maria Krygier, inż. Karol Hubery, Henryk Jarzębski, Stanisław Tarsa i wielu, wielu innych — zakończył wśród okrzyków na cześć Frontu Narodowego, Prezydenta Bolesława Bieruta, przodowników pracy swe przemówienie dyrektor zakładu.

Po przemówieniu dyrektora Panki przedstawiciel CZPG Seweryna Wolska przekazała zwycięskiej załodze BZPG na własność sztandar przechodni ufundowany przez zarząd główny Zw. Zaw. Pracowników Przemysłu Chemicznego życząc załodze dalszej ofiarnej pracy dla dobra i potęgi naszej Ludowej Ojczyzny.

W imieniu zwycięskiej załogi zabrał głos chorąży sztandaru, czołowy walcownik Bolesław Rybarczyk, który wśród gorących oklasków i okrzyków towarzyszy: „Zdobędziemy drugi sztandar" zapewnił licznie zebranych gości, że robotnicy „Kauczuku" nie poprzestaną na swych dotychczasowych osiągnięciach, ale wzmogą jeszcze bardziej swe wysiłki i że podejmują walkę o drugi sztandar przechodni.

Następnie przemawiali przedstawiciele bratnich zakładów jak GZPG, Łódzkiej Fabryki Wyrobów Gumowych, Warszawskich Zakładów Przemysłu Gumowego, a także CZPG, ZG Zw. Zaw. Pracowników Przem. Chemicznego, ORZZ oraz KM PZPR, składając załodze BZPG gratulacje z powodu odniesionego zwycięstwa oraz przekazując jej serdeczne życzenia dalszej owocnej pracy i wyników ku chwale i potędze naszej Ojczyzny — Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Z kolei odczytano treść depeszy ministra Przemysłu Chemicznego, w której dziękował on ofiarnej załodze za dotychczasową wydajną pracę, życząc jej dalszych sukcesów produkcyjnych.

Zebrani biją brawa. Do stołu prezydialnego zbliżają się przedstawiciele poszczególnych działów produkcyjnych i składają na ręce prezydium nowe dodatkowe zobowiązania produkcyjne.

— Załoga walcowni zobowiązuje się na cześć XXXV rocznicy Rewolucji Październikowej podjąć dodatkowe zobowiązania, które dadzą Państwu ponadplanową produkcję wartości 300 tys. zł.

Brygada młodzieżowa im. Rewolucji Październikowej zaciąga socjalistyczną opiekę nad maszynami wzywając do podjęcia podobnych zobowiązań pozostałe brygady BZPG.

Załoga oddziału technicznego przedłuża warty produkcyjne do końca bieżącego roku, dając Państwu dodatkową produkcję wartości 400 tys. złotych.

Załoga oddziału wężowni przedłuża również warty produkcyjne na cześć 35 rocznicy Rewolucji Październikowej do końca br. dając Państwu ponadplanową produkcję wartości 150.000 zł.

Zespoły konfekcyjne kobiet wykonają 15 sztuk węży ponad plan.

Pracownicy laboratorium zobowiązują się opracować: nowe metody badań, matematyczne podstawy przemysłu gumowego i badania na kauczuk.

Napływają dalsze zobowiązania. Stos kartek na stole prezydialnym rośnie.

Realizacja wszystkich dodatkowych zobowiązań pozwoli załodze BZPG wykonać plan roczny 40 dni przed terminem.

Każde zobowiązanie przyjmowali zebrani hucznymi i długotrwałymi oklaskami, okrzykami na cześć Frontu Narodowego, Prezydenta Bolesława Bieruta oraz bohaterskiej załogi BZPG.

Odśpiewaniem Międzynarodówki zakończono oficjalną część akademii.

W części artystycznej wystąpiły zespoły Bydgoskich Zakładów Przemysłu Gumowego oraz Państwowej Szkoły dla Instruktorów Teatrów Ochotniczych.

PROGRAM RADIOWY

na poniedziałek 10 listopada 1952 r.

5.00 Początek audycji. 5,05 Wiadomości poranne. 5,10 Koncert poranny. 6,00 Gimnastyka. 6,10 Kalendarz radiowy. 6,17 Komunikaty — Bdg. 6,20 Wiadomości sportowe — Bdg. 6,30 Dziennik. 6,50 Muzyka baletowa. 7,20 Pieśni i tańce. 7,55 Wiadomości poranne. 11,45 „Głos mają kobiety". 12.04 Dziennik południowy. 12,15 Radziecka muzyka ludowa. 12,45 Audycja dla wsi. 13,00 Pieśni Cecylii Chaminade. 13,15 Koncert orkiestry Rozgłośni Szczecińskiej. 13,55 Komunikaty i muzyka — Bdg. 14,00 Program dnia i informacje. 14,10 Audycja dla klas II i IV 14,30 Koncert solistów. 15,10 Pogadanka dla wychowawczyń przedszkoli. 15,15 Audycja PCK dla chorych. 15,30 Pogadanka dla dzieci w opr. Jana Żabińskiego 16,00 Wszechnica Radiowa kurs I. 16,20 Bydgoski dziennik radiowy. 16,35 Muz. rozrywkowa — Bdg. 17,00 Wiadomości popołudniowe. 17,15 Audycja dla dzieci — Bdg. 17,30 Pieśni młodzieżowe w wykonaniu chóru „Eryana" — Bdg. 17,40 Reportaż „Jak pracuje świetlica w Łochowie" — Bdg. 18,00 Koncert muzyki popularno-symfonicznej — Bdg. 18,30 Odpowiedzi Fali 49. 18,40 Nasze chóry śpiewają. 19,00 Utwory wiolonczelowe. 19,10 Radiowy kurs języka rosyjskiego. 19,30 „Muzyka i aktualności". 20.00 Opowiadanie pt. „Jego najlepsza robotnica". 20,20 Koncert Krakowskiej Orkiestry Polskiego Radia. 21,00 Dziennik wieczorny i wiadomości sportowe. 21,30 Muzyka taneczna. 22,00 Wszechnica Radiowa. 22,20 Mejtus — opera „Młoda Gwardia". 24,00 Hymn i koniec audycji.

Zebrania Rejonowych Komitetów Obrońców Pokoju

Dnia 11 bm. o godz 18 w szkole przy ul. Sowińskiego odbędzie się zebranie Rejonowego Komitetu Obrońców Pokoju Nr 6, który obejmuje ulice: Bocianowo od nr 19 do końca i ul. Żółkiewskiego.

Dnia 11 bm. o godz. 17.30 w sekretariacie MKOP (Ratusz., II p., pokój 26) odbędzie się zebranie Rejonowego Komitetu Obrońców Pokoju Nr 20.

Czytajcie prasę radziecką

Najnowsze osiągnięcia uczonych radzieckich popularyzuje radziecka prasa naukowa. W wielkim wyborze czasopism ze wszystkich dziedzin nauki każdy zainteresowany znajdzie cenny materiał do pogłębienia swych wiadomości.

Potrzebne wydawnictwa zamówić można w prenumeracie w każdej Delegaturze PPK „Ruch" oraz u listonosza.

Wycieczka do Poronina

(b) Zarząd Wojewódzki Związku Samopomocy Chłopskiej organizuje w ramach Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej w dniu 16 bm. wycieczkę chłopów do Poronina, Zakopanego, Krakowa, Nowej Huty i Wieliczki.

W programie wycieczki przewidziane jest zwiedzanie Muzeum Lenina w Poroninie, zabytków historycznych Krakowa, Nowej Huty, kopalni soli w Wieliczce, Muzeum Tatrzańskiego w Zakopanem i przejazd kolejką linową na Gubałówkę. Koszt wycieczki wynosi 70 złotych.

Uczestnicy odbędą podróż w specjalnym zradiofonizowanym pociągu, otrzymają pełne wyżywienie i nocleg.

W wycieczce udział brać mogą małorolni i średniorolni chłopi oraz pracująca w rolnictwie młodzież wiejska powyżej 16 lat.

Zapisy przyjmują wszystkie Zarządy Powiatowe i Gminne ZSCh w terminie do dnia 13 listopada 1952 r. Ilość miejsc w pociągu jest ściśle ograniczona.

„GAZETA POMORSKA"
Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Redaguje Kolegium
Nakład RSW „Prasa"
REDAKCJA Bydgoszcz, ul. Dworcowa 13. Telefony: Redaktor naczelny 47-95. Sekretarz redakcji: 47-60. Działy: sportowy miejski, terenowy i depeszowy 47-89. Dział rolny 47-96. Działy: gospodarczy, partyjny, kulturalno-oświatowy 47-60. Działy: korespondentów, listów czytelników i interwencji oraz porad prawnych: ul. Dworcowa 12. tel. 48-99 i 41-90. Sekretariat Redakcji 47-99.
Redakcja nocna 47-89.
Redaktor techniczny i korektornia 38-73.
Administracja: ul. Dworcowa 13, tel. 48-96 i 48-56.
Prenumerata i Kolportaż: PPK „Ruch" Oddz. Bydgoszcz. ul. Armii Czerwonej 6, Centrala: 27-90. Prenumerata zbiorowa: 19-51 Sprzedaż komisowa: 19-51 Prenumerata pocztowa i indywidualna: 19-50 Reklamacje: Centrala 27-90 wewn. 007.
Wpłaty na prenumeratę pocztową przyjmują wszystkie Urzędy Pocztowo-Telekomunikacyjne oraz kasa PPK „Ruch" w Bydgoszczy przy ul. Armii Czerwonej 6. Prenumerata miesięczna: 4,50 zł. Prenumerata zbiorowa: 2,25 zł. Przy zgłoszeniu prenumeraty należy podać dokładny adres.
Biuro Ogłoszeń: Dworcowa 16, tel. 48-08.
E-3-10820
Tłoczono czcionkami Drukarni RSW „Prasa" — Bydgoszcz form. 75/115,6, rodzaj druk mat. klasa VII gramatura 50 g.

PRZEGLĄD WYDARZEŃ

Napoleoński minister spraw zagranicznych, cynik Talleyrand, który zmieniał mocodawców jak rękawiczki, zwykł mawiać, że mowa służy do maskowania myśli. Zasadę tę szeroko stosują amerykańscy politycy. Stosuje ją przewodniczący amerykańskiej delegacji na VII sesję Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, Acheson, który poświęcone zagadnieniu koreańskiemu przemówienie naszpikował, nawet jak na stosunki imperialistyczne, potężną porcją oszczerstw. Miały one za zadanie przekonać słuchaczy, że to biedni imperialiści amerykańscy zostali zmuszeni do bronienia swego kraju w leżącej o parę tysięcy kilometrów od USA Korei, że to biedni imperialiści amerykańscy zmuszeni są bombardować miasta i wsie koreańskie itd. itd.

Minister Wyszyński i minister Skrzeszewski nie mieli trudnego zadania, by udowodnić, że przemówienie Achesona stanowi tylko nędzną próbę zastosowania talleyrandowskiej zasady. Przedstawiciele delegacji radzieckiej i polskiej po prostu sięgnęli do faktów.

MIĘDZY MŁOTEM A KOWADŁEM

Amerykańscy mistrzowie kłamstw i cynizmu natrafiają na coraz poważniejsze trudności na forum Organizacji Narodów Zjednoczonych. Dopiero po 13 głosowaniach, dopiero po szeroko rozwiniętej za kulisami akcji szantażowej udało się delegacji USA przeforsować do Rady Społeczno - Ekonomicznej kandydaturę swego titowskiego pupilka.

Stanowisko zajęte przez delegację USA w sprawie Maroka i Tunisu podziałało jak przysłowiowe dolanie oliwy do ognia i przyczyniło się do dalszego zaostrzenia sprzeczności między imperialistami francuskimi i amerykańskimi. Wymiana zdań pomiędzy politykami obu krajów, pomiędzy prasą obu krajów trwa. Głosy reakcyjnej prasy francuskiej wyraźnie wskazują na zdenerwowanie ogarniające francuskich imperialistów gdy widzą jak kawałek po kawałku rozpływa się to, co niegdyś nazywało się imperium francuskim.

JAKA KAMPANIA TAKI PREZYDENT

Eisenhower wybrany został prezydentem USA. Wybór nastąpił po kampanii, którą znany reakcyjny dziennikarz amerykański, Lippmann, nazwał na łamach „New York Herald Tribune" „szpetną kampanią".

W Białym Domu zasiadł człowiek, o którego mentalności świadczy to, że przed każdym wystąpieniem w studio radiotelewizyjnym poddaje się zabiegom kosmetycznym i szminkuje sobie twarz. Szczegół, ale jakże wymowny. Uzupełnia on obraz człowieka, którego wystąpienia niejednokrotnie wywoływały prawdziwe skandale. To on bowiem jest autorem zdania, że „świat jest dziś zbyt ciasny dla ścisłej koncepcji suwerenności narodowej". To on w 1949 roku, przemawiając do młodzieży amerykańskiej oświadczył, że „lepiej pójść na ryzyko wojny, która — być może — skończy się zagładą ludzkości, niż czepiać się pokoju".

Wybory wygrał Eisenhower, a ściślej mówiąc, magnaci z Wall - Street, którzy po prostu zarządzili zmianę warty w Białym Domu. Wybory, w których nie wzięło udziału 25 milionów wyborców, niczego nie rozstrzygnęły. Nie oddaliły one groźby kryzysu, nie rozwiązują żadnych ze sprzeczności, rozdzierających imperializm amerykański.

ZWYCIĘSKI POCHÓD

Narody obchodzą XXXV rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Idee, które przed 35 laty zwyciężyły na 1/6 kuli ziemskiej, ogarniają dziś cały świat. Zwyciężyły w Chinach, w Polsce, w innych krajach demokracji ludowej i w Niemieckiej Republice Demokratycznej. Torują sobie drogę na całym świecie.

Idee Października stały się wielką i niezwyciężoną siłą współczesności. W ciągu ostatnich 35 lat zwyciężały one w krajach do niedawna uznawanych za niezdobyte twierdze kapitalizmu i reakcji. Nie ma na świecie takich mocy, które zdołałyby powstrzymać zwycięski pochód wielkiej idei Października.

T. G.

Co? - Gdzie? - Kiedy?

POMORZANIN — „Taras Szewczenko" (godz. 16,45, 18 i 20.15).
POLONIA — „Taras Szewczenko" (godz. 17 i 19.15).
ORZEŁ — „Wielki koncert" (godz. 17 i 19).
WOLNOŚĆ — „Młoda Gwardia" II s. (godz. 16, 18 i 20).
GRYF — „Antoni Iwanowicz gniewa się" (godz. 17 i 19).
BAŁTYK — „Mistrzowie uzbeckiego tańca" „U brzegów Teleckiego Jeziora" „Piewcy morza". (godz. 17 i 19).
MIR — nieczynne.
ROZMAITOŚCI — „Międzynarodowa konferencja gospodarcza w Moskwie" „Radziecka Gruzja".
Seanse od godz. 16 do 23.

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ

Dziś — „Tajna wojna" (godzina 19.30).

TEATR MŁODEGO WIDZA

„Dwie blizny" oraz „Nikt mnie nie zna" — A. Fredry (godz. 19).

WYSTAWY

Muzeum im. L. Wyczółkowskiego — otwarte codziennie od godz. 10 do 16, w środę od godz. 12 do 19, w niedzielę od godz. 10 do 14.

POMORSKI DOM SZTUKI

Wystawa prac St. Brzęczkowskiego.

NOCNY DYŻUR APTEK SPOŁECZNYCH

Od soboty, dnia 8 listopada godz. 22 do soboty, dnia 15 listopada br. godz. 8-mej rano, dyżur nocny dla rejonu Śródmieście i Bielawy — pełnić będzie:

Apteka Społeczna nr 17 — ul. Śniadeckich 51 — tel. 22-42. Dla rejonu Wilczak, Okole, Czyżkówko oraz pozostałych przedmieść, stały dyżur nocny pełnić będzie:

Apteka Społeczna nr 12 — ul. Grunwaldzka 37 — tel. 34-31. Zaznacza się, że dyżur nocny trwa od godz. 22 do 8 rano.

GAZETA SPORTOWA

Czołowi sportowcy Pomorza

Teodor Kocerka



Jednym z najlepszych wioślarzy świata jest bydgoszczanin Teodor Kocerka. Jego sukcesy znane są nie tylko w Polsce. Znają go sportowcy NRD, Moskwy, gdzie trenował ze swym największym rywalem i najlepszym przyjacielem — Tiukałowem, znają go wioślarze i miłośnicy tego sportu w Polsce, a szczególnie w Bydgoszczy, gdzie się wychował i wyrósł na czołowego naszego skifistę.

Kocerka zdobył dla barw sportu ludowego wiele cennych sukcesów w zawodach z zagranicznymi rywalami i dlatego on otwiera naszą rubrykę, w której znajdą się wszyscy czołowi sportowcy Pomorza, wyróżniający się w pracy zawodowej i w sporcie.

Lista sukcesów popularnego Tojo, jak go nazywają w Bydgoszczy, jest długa. Przypomnimy tylko, że Kocerka zdobył tytuł akademickiego mistrza świata w jedynkach, zajął na XV igrzyskach olimpijskich trzecie miejsce, jest kilkakrotnym mistrzem i reprezentantem Polski. W uznaniu zasług położonych dla ludowego sportu Kocerce przyznano tytuł zasłużonego mistrza sportu.

Obecnie Kocerka trenuje sekcję wioślarską AZS Toruń koło w Bydgoszczy i pilnie przygotowuje się do dalszych startów w przyszłym sezonie. (w)

Uczymy się na wzorach
przodujących w świecie sportowców radzieckich

Było to w roku 1946, kiedy pierwsi sportowcy radzieccy przybyli na polską ziemię. Pierwszym zespołem, który nawiązał serdeczne i tak owocne w skutkach kontakty ze sportowcami polskimi był zespół piłkarzy moskiewskiego Torpeda.

Od tej chwili minęło 6 lat. Każde następne, bezpośrednie spotkanie doskonałych sportowców radzieckich, a było ich wiele, przysparzało naszemu ludowemu wychowaniu fizycznemu nowe sukcesy, nowe zdobycze i wzory. Czy to były występy nie mających sobie równych w świecie ciężarowców, czy wspaniałych lekkoatletów i siatkarzy, czy wreszcie występy bokserów i piłkarzy Tbilisi, zawsze sportowcy Kraju Rad byli dla nas przykładem i demonstrowali najwyższy poziom.

Dumni jesteśmy z tego, że jeden ze wspaniałych rekordów Niny Dumbadze w dysku padł na stadionie Wrocławia, że w czasie swego tournée po Polsce ciężarowcy ustanowili kilka rekordów światowych, a nasi zawodnicy porwani przykładem swych radzieckich przyjaciół — rekordy krajowe. Na ringu w Warszawie zmierzyli po raz pierwszy swe siły Chychła i jego późniejszy przeciwnik olimpijskiego finału — Szczerbakow. Wiele można by pisać o wspaniałym pokazie 500-osobowego zespołu gimnastycznego, o startach najlepszych w Europie lekkoatletów.

Sportowcy radzieccy nie są obcy sportowcom Pomorza. Grzanka i Sinoracka mieli kilka okazji do współzawodnictwa z Sanadze, Suchariewem i Czudiną. Weinberg nasz najlepszy zawodnik w trójskoku uzyskał swe rewelacyjne i rekordowe wyniki dzięki radom i wskazówkom mistrza i rekordzisty Europy Szczerbakowa, z którym spotkał się w Berlinie i w Moskwie. Szczerbakow potwierdził swą wysoką klasę na XV igrzyskach olimpijskich, gdzie zdobył srebrny medal.

Ale nie tylko polscy sportowcy byli gospodarzami spotkań z najlepszymi sportowcami świata. Nasi pływacy, a wśród nich bydgoszczanka Mrozówna, piłkarze, siatkarze i siatkarki, pięściarze i lekkoatleci, wśród których byli reprezentanci Bydgoszczy Weinberg i Szwajkowska, gościli w Związku Radzieckim, gdzie na wspólnych treningach pogłębiali swą wiedzę, aby następnie uzyskiwać rekordowe wyniki np. Potrzebowski w biegu na 800 m.

Wiele może powiedzieć o kontaktach ze sportowcami radzieckimi zasłużony mistrz sportu, akademicki mistrz świata i zdobywca brązowego medalu olimpijskiego — Teodor Kocerka, który serdecznie zaprzyjaźnił się z najlepszym skifistą świata — Jerzym Tiukałowem. Podczas treningów w Moskwie, a następnie w finale olimpijskim Tiukałow nigdy nie odmawiał pomocy i rad, a że były one cenne świadczy zajęcie przez Kocerkę w biegu finałowym trzeciego miejsca.

Kontakty sportowców polskich z przyjaciółmi z Kraju Rad stają się coraz żywsze. Zostaną one zacieśnione w Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej. Do Polski przyjadą wspaniali ciężarowcy, zapaśnicy i siatkarze, którzy rozegrają szereg spotkań z czołowymi zespołami. Nie wątpimy, że i ta wizyta sportowców radzieckich przyniesie naszym czołowym wyczynowcom wiele korzyści, nauczy ich nowych naukowych metod treningu i przyczyni się do uzyskania dalszych rekordowych wyników.

—o—

Unia (Chorzów) — Ogniwo (Bytom) 2:2 (1:0)

CHORZÓW. — Rozegrany tu mecz piłkarski między najlepszymi w tej chwili zespołami piłkarskimi Polski Unią i bytomskim Ogniwem zakończył się po żywej grze wynikiem remisowym 2:2 (1:0).

Mecz ten na skutek złego stanu boiska nie został uznany jako spotkanie mistrzowskie.

Bramki dla Unii zdobyli: Suszczyk i Alszer, a dla Ogniwa Kempny i Messely. Mecz mistrzowski odbędzie się w środę.

—o—

Depesza GKKF
do Wszechzwiązkowego Komitetu do Spraw Kultury Fizycznej i Sportu

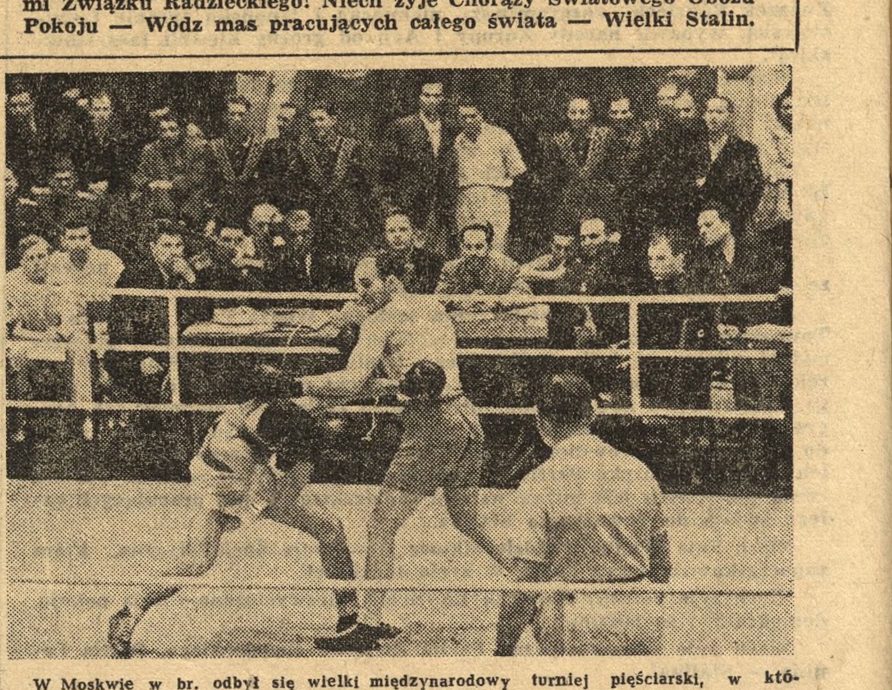
Z okazji XXXV rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej, Główny Komitet Kultury Fizycznej przesłał w imieniu sportowców polskich następującą depeszę do Wszechzwiązkowego Komitetu do Spraw Kultury Fizycznej i Sportu przy Radzie Ministrów ZSRR w Moskwie.

„Z okazji XXXV rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej przesyłamy Wam życzenia jeszcze wspanialszych osiągnięć w dziedzinie rozwoju kultury fizycznej i sportu.

Osiągnięcia Waszych sportowców i ich sukcesy są wielkim wkładem w dzieło budownictwa komunizmu i walki o pokój na całym świecie. Sportowcy polscy, zjednoczeni we Froncie Narodowym w myśl wskazań swego Nauczyciela Bolesława Bieruta, czerpiąc wzory z Waszego przodującego w świecie sportu, budują ludowy sport polski w służbie pokoju i socjalizmu.

Sportowcy polscy jeszcze bardziej będą pogłębiać przyjaźń ze sportowcami radzieckimi.

Niech żyje nierozerwalna przyjaźń narodu polskiego z narodami Związku Radzieckiego! Niech żyje Chorąży Światowego Obozu Pokoju — Wódz mas pracujących całego świata — Wielki Stalin.



W Moskwie w br. odbył się wielki międzynarodowy turniej pięściarski, w którym wzięli również udział zawodnicy polscy. Na zdjęciu bokser radziecki Nazarenko w czasie walki z Nowarą zakończonej jego zwycięstwem.

Rekordy Polski padły w Bydgoszczy

Mistrzostwami CRZZ w podnoszeniu ciężarów
sportowcy Pomorza zainaugurowali Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

BYDGOSZCZ. Przy udziale 50 zawodników z całej Polski reprezentujących 7 zrzeszeń sportowych związków zawodowych (bez Ogniwa) odbyły się w Bydgoszczy 2-dniowe mistrzostwa CRZZ w podnoszeniu ciężarów. Mistrzostwa przeprowadzono w sali ORZZ. Po defiladzie zawodników i wciągnięciu na maszt flagi przez Sadowskiego (Budowlani) w asyście olimpijczyków Skowronka i Ścigały, otwarcia mistrzostw dokonał znany działacz atletyki wiceprzewodniczący WKKF tow. Lehman, który podkreślił, że organizowanymi mistrzostwami sportowcy Pomorza otwierają Miesiąc Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

W swoim przemówieniu mówca wskazał na wspaniały rozkwit tej dziedziny sportu w Polsce datowany od pamiętnej wizyty ciężarowców radzieckich.

— Wzorując się w naszej pracy na sportowcach radzieckich pamiętajmy, że w Związku Radzieckim dla tego są najsilniejsi na świecie atleci, ponieważ sport jest umasowiony. Umasowieniu u nas sportu ciężko-atletycznego mają służyć, przede wszystkim rozpoczynające się za chwilę mistrzostwa — powiedział m. in. tow. Lehman.

W sobotę w godzinach wieczornych rozegrano dwie konkurencje w wagach piórkowej i średniej. W wadze piórkowej tytuł mistrza zdobył Skowronek (Górnik) wynikiem 272,5 kg. (wyciskanie 75 kg, rwanie — 90, podrzut — 107 kg.) przed Gromulskim (Budowlani) — 220 kg. i Kupczykiem (Kolejarz Toruń) 210 kg.

W wadze średniej tytuł przypadł również w udziale przedstawicielowi ZS Górnik. I miejsce w tej kategorii zajął Nożewski (Górnik) 282,5 kg. przed Danielukiem (Kolejarz) 262,5 kg. i Fusem (Stal) 250 kg.

W niedzielę zawodnicy złożyli wieniec przed Pomnikiem Wdzięczności. W godzinach przedpołudniowych rozegrano boje w wagach koguciej i półciężkiej. W wadze koguciej zwyciężył Kaczmarczyk (Górnik) uzyskując wynik 227,5 kg. przed Popielewskim (Kolejarz Toruń) 222,5 kg. i Mielnickim (Spójnia) 187,5 kg.

W wadze półciężkiej zwyciężył Trutkowski (Włókniarz) wynikiem 265 kg. przed Witkiem (Górnik) — 260 kg i Dąbrowskim (Kolejarz) — 240 kg.

W popołudniowych bojach wielką niespodziankę sprawił Wójcik (Górnik) w wadze lekkiej, bijąc rekord Polski w wyciskaniu o 1 kg. 300 gr. osiągając wynik 88,700 kg. Poprzedni rekord należał do Czepułkowskiego.

Drugą rewelacją było pobicie rekordu Polski w wadze lekko-ciężkiej przez Sadowskiego (Budowlani) o 4,750 kg. Sadowski osiągnął 102,750 kg. bijąc swój własny rekord. Ten sam zawodnik pobił również rekord w trójboju olimpijskim należący do Roguskiego (CWKS) (312,5 kg.) osiągając 317,5 kg.

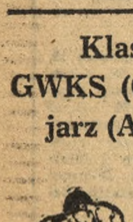
Pozostałe tytuły zdobyli:

Waga lekka — Ścigała (Stal) 282,5 kg przed Wójcikiem (Górnik) 280 kg. i Gołaszewskim (Budowlani) 237,5 kg. Waga lekko-ciężka — Sadowski (Budowlani) 317,5 kg. przed Bogolem (Górnik) 255 kg i Raczkowskim (Kolejarz) — 250 kg. W wadze ciężkiej tytuł mistrzowski przypadł Plucińskiemu (Kolejarz Toruń), który osiągnął 280 kg. przed Głowiakiem (Włókniarz) 275 kg i Dudzińskim (Spójnia) 260 kg.

W punktacji drużynowej zwyciężyło ZS Górnik 1825 kg. przed Kolejarzem — 1690 kg, Stalą — 1632,5 kg, Budowlanymi 1487,5 kg, Spójnią — 1147,5 kg, Włókniarzem — 1147,5 kg i Unią — 1050 kg. (P)

Klasa wojewódzka

GWKS (Grudziądz) — Kolejarz (Aleksandrów) 18:2



GRUDZIĄDZ. Pięściarze miejscowego GWKS rozgromili bokserów aleksandrowskiego Kolejarza 18:2. W czasie spotkania aż siedem walk zakończyło się przed czasem w tym 6 w I starciu. Goście zaprezentowali się bardzo słabo. Był to bodajże najsłabszy zespół jaki gościł ostatnio w Grudziądzu.

Punkty dla drużyny wojskowej zdobyli: Orzechowski, Nykołajczuk II, Cichański, Stawicki, Brzuszkiewicz, Gromiński, Krysiński, Błażejewicz, Hilman i Kryłkiewicz. Dla kolejarzy walkę wygrał Cichocki ,który pokonał Witkowskiego. (paw)

* * *

We Włocławku Unia zremisowała ze Stalą (Chełmno) 8:8.

Na żużlu

Bydgoszcz zwyciężyła Wrocław 28:25

BYDGOSZCZ. Rozegrane na Stadionie Letnim międzymiastowe spotkanie żużlowe zakończyło się zasłużonym zwycięstwem Bydgoszczy nad Wrocławiem 28:25.

Mecz stał na dobrym poziomie. Poszczególne biegi były ciekawe i bardzo zacięte. W zespole Bydgoszczy bardzo dobrze spisał się młody Jeżewski, który po nabraniu doświadczenia stanie się już w niedługim czasie bardzo groźnym przeciwnikiem dla czołowych żużlowców. Najwięcej punktów indywidualnie zdobyli: dla Bydgoszczy Jeżewski 7, dla Wrocławia Wróżyński i Teodorowicz również po 7. Najlepszą parą okazali się Bonin — Kurek uzyskując po 11 pkt. przed parą Raniszewski — Błajda 9 pkt. i parą Wróżyński Połkard — Tomczyszyn 9 pkt. Najlepszy czas dnia uzyskał Bonin Bydgoszcz — 1,28,8. Startowniczo słaba pozycja zajęta przez czołowych żużlowców Raniszewskiego i Bonina spowodowana została defektami maszyn.

W dodatkowym biegu nie wliczanym do punktacji spotkali się czterej zawodnicy, którzy uzyskali najlepsze czasy w meczu.

W biegu tym najlepszy okazał się Raniszewski — 1:29,8 dalsze miejsca zajęli Bonin Bydgoszcz 1:32,8 przed Wróżyńskim Wrocław 1:35,5 i Teodorowiczem Wrocław 1:35,7.

Wyniki techniczne spotkania:

I) 1. Raniszewski Bydgoszcz 1,29,0 przed Tomczyszynem Wrocław 1,37,0; II) 1. Bonin Bydgoszcz 1.28,8, przed Kurkiem Bydg. 1,33,0; III) 1. Teodorowicz Wrocław 1,35,0 przed Jeżewskim Bydgoszcz 1,36,2; IV) 1. Połkard Wrocław 1,33,4 przed Kurkiem Bydgoszcz — 1,34,6; V) 1. Wróżyński Wrocław 1,32,9 przed Jeżewskim Bydgoszcz 1,36,3; VI) 1. Raniszewski Bydgoszcz 1,32,0 przed Teodorowiczem Wrocław 1,36,8; VII) 1. Jeżewski Bydgoszcz 1,33,7 przed Połkardem Wrocław 1,35,5; VIII) 1. Dróżyński Wrocław 1,38,4 przed Błajdą Bydgoszcz 1,40; IX) 1. Bonin Bydgoszcz 1,29,1 przed Teodorowiczem Wrocław 1,33,8. (P)

—o—

LIGA KOSZYKÓWKI

Kolejarz (Poznań) — CWKS 44:66.

AZS (W-wa) — Ogniwo (Kr) 45:65.

Włókniarz (Łódź) — Stal (Poznań) 56:55.

Spójnia (Gd) — Spójnia (Ł) 74:42.

Budowlani (Opole) — Gwardia (Bydgoszcz) 2:1 (1:1)

OPOLE (tel. wł.). Beniaminek I ligi miał na własnym boisku trudną przeprawę z Gwardią w meczu o Puchar Polski, która uległa dopiero po walce. W pierwszej połowie spotkania więcej z gry mieli bydgoszczanie, którzy jednak zapomnieli o strzelaniu. Bramkę w 22 min. gry zdobył Brzeski.

Po zmianie pól gra się wyrównała, a pod koniec spotkania lekką przewagę uzyskali gospodarze.

—o—

Koszykarze OWKS mistrzem Bydgoszczy

W Bydgoszczy zakończyły się finałowe spotkania o mistrzostwo miasta w koszykówce. W spotkaniu drużyn żeńskich OWKS pokonał zdecydowanie Kolejarza 70:31 (33:11).

W konkurencji seniorów mistrzostwo również zdobyła drużyna OWKS odnosząc zasłużone zwycięstwo nad Gwardią 51:42 (28:24).

Tytuł mistrza w kategorii juniorów zdobył SKS I Państwowe, zwyciężając koło Stali przy PZBM w stosunku 37:28 (24:9). (P)



Rekordzistka świata Nina Dumbadze w rzucie dyskiem w czasie miłej pogawędki z polkimi szermierkami Włodarczykową i Nawrocką.

Dopiero po zaciętej walce pokonali krakowianie toruńskiego Kolejarza

TORUŃ. Kolejarz — Gwardia (Kraków) 0:2 (0:0). Mecz o „Puchar Polski". Widzów 4.000. Sędziował Brzuchowski, W-wa. Składy drużyn:

Kolejarz — Falarski, Brzeski, Muszała, Sapok, Kosobucki, Kudła, Rembecki I, (Cirkowski), Stremel, Sulik, Szreder, Kalinowski.

Gwardia — Lech, Wójcik, Szczurek, Flanek, Ślinowski, Snopkowski, Jaśkowski, Kohut, Rogoża, Patkoło (Kościelny), Kotaba.

Bramki zdobyli: Rogoża i Kościelny.

Takich warunków atmosferycznych w jakich rozgrywali w niedzielę piłkarze Kolejarza i Gwardii mecz o „Puchar Polski" długo nie pamiętają najwięksi nawet kibice piłkarscy. Silny porywisty wiatr, boisko przypominające basen pływacki i nieustanny deszcz nie przeszkodziły jednak, aby toruńska publiczność oglądała jeden z lepszych meczów tegorocznego sezonu. Kolejarze sprawili miłą niespodziankę. To, że przegrali z tak renomowanym przeciwnikiem nie przynosi im ujmy, a za swą ambitną postawę należą się drużynie toruńskiej słowa pochwały.

W przekroju całego meczu obie drużyny były zupełnie równorzędne. Goście nieznacznie górowali w technicznym opanowaniu piłki, a miejscowi przewyższali ich ambicją. Gdyby gospodarze potrafili wykorzystać chociaż kilka okazji t. zw. „murowanych" mecz zakończył by się inaczej.

Krakowianie zademonstrowali dobre zagrania piątki napadu, a ich linie defensywne w gorących momentach pod bramką nie zabawiały się w zbyteczne kombinacje wysyłając często piłkę w aut (Sczurek) Filarami Gwardii byli Flanek, Szczurek, Kohut i Jaśkowski. U kolejarzy najlepiej wypadli Muszała, Kosobucki, Szreder, Sulik i Stremel.

Wydaje się, że zmiana Rembeckiego na Cirkowskiego nie dała żadnych rezultatów.

Pierwsza połowa meczu była wyrównana. Zanim padła pierwsza bramka czekaliśmy aż 54 minuty. Piękna centra Kohuta zostaje przejęta przez Rogoża i mimo rozpaczliwej obrony Kudły i Falarskiego piłka trafiła do siatki. W następnym okresie gry kolejarze mają okazję do wyrównania, ale niezdecydowanie ataku nie pozwala na zdobycie bramki. Na trzy minuty przed końcem spotkania Kościelny ostro strzela. Falarski piłkę łapie, a następnie wypuszcza z rąk i jest 2:0 dla Gwardii. (ps)

Kolejarz (Bdg) — Stal (Nakło) 5:1 (2:0)



BYDGOSZCZ. — Piłkarze bydgoskiego Kolejarza gościli drużynę mistrza klasy wojewódzkiej Stal Nakło, którą pokonali w towarzyskim spotkaniu 5:1 (2:0). Samo spotkanie nie stało na wysokim poziomie i toczyło się przy zdecydowanej przewadze Kolejarzy. Drużyna gospodarzy na tle Stali wypadła bardzo dobrze. Rutynowani zawodnicy szczególnie w defensywie stanowili zgrany kolektyw, który bardzo rzadko dopuszczał napastników gości do linii pola karnego. Bramkarze zespołu miejscowego przed przerwą Gasperowicz, w drugiej połowie Gordon byli bardzo mało zatrudnieni, tak że trudno na podstawie wczorajszego spotkania wydać sąd o ich umiejętnościach. W drużynie Stali całkowicie zawiódł bramkarz Tomaszyk, który ma na sumieniu co najmniej 3 z przepuszczonych bramek.

Najlepszym zawodnikiem zespołu nakielskiego był środkowy obrońca Boniek. Również nieźle wypadli pozostali obrońcy. Najsłabszą linią gości był napad. Poszczególni zawodnicy zdradzali inklinacje do gry koronkowej.

Najlepszym w tej formacji był łącznik A. Grochowski zdobywca honorowego punktu. Bramki dla kolejarza zdobyli: Andrzejewski 2, Nowak, Wiśnicki i jedna samobójcza. (P)

—o—

Spójnia (Gr) — Spójnia (Bdg) 6:4 (5:1)

GRUDZIĄDZ. — „Hokejowy" wynik uzyskali piłkarze grudziądzkiej i bydgoskiej Spójni, którzy spotkali się w ostatnim w tym roku meczu. Wygrali miejscowi 6:4 (5:1). Bramki dla gospodarzy padły ze strzałów: Strzeleckiego — 2, Lewandowskiego II, Krukowskiego, Kaneckiego i Dąbrowskiego. Dla gości punkty uzyskali: Bajerko, Rżanny, Stachewicz i Chociński.

W meczu juniorów obu drużyn wygrała SpójniaBydgoszcz 4:2 (2:1). (paw)

PIŁKA NOŻNA
PUCHAR POLSKI

Gwardia (Słupsk) — Kolejarz (Poznań) 2:1.

CWKS I-b — Włókniarz (Łódź) 7:1.

CWKS I — Lotnik (W-wa) 4:1.

OWKS (Wrocław) — Budowlani (Gd) 0:1.

BOKS I LIGA

Gwardia (Gdańsk) — CWKS 8:12.

Stal (Chorzów) — Kolejarz (Gd) 10:10.

II LIGA

Spójnia (W-wa) — Stal (Wrocław 9:11.

10 najlepszych wyników lekkoatletycznych — juniorek na rok 1952

200 M.

1. Kubera — St. Nakło	27,4
2. Sadowska — Sp. Gr.	27,5
3. Rybacka — St. Tor.	28,9
4. Wróblewska — Gw. Bydg.	29,8
5. Jankowska — St. Ch.	30,4
6. Wiśniewska — St. Bydg.	31,0
7. Wawrzyniak — St. Ch.	33,3

SZTAFETA 4x100 M.

1. St. Ch.	54,5
2. Sp. Gr.	55,2
3. Kol. Tor.	56,2
4. Gw. Bydg.	56,8
5. Sp. Wł.	57,6
6. AZS	60,-

GRANAT

1. Adrianczyk — St. Ch.	38,47
2. Jankowska B. — St. Ch.	35,50
3. Lubiszewska — Gw. Bydg.	33,15
4. Wawrzyniak — St. Ch.	32,42
5. Pierzchot AZS	31,16
6. Balcewicz AZS	29,81

SKOK WZWYŻ

1. Skibska — Gwardia Bydg.	1,35
2. Jędryczka — Gw. Bydg.	1,35
3. Zuhlke — Gw. Bydg.	1,25
4. Wawrzyniak — St. Ch.	1,24
5. Jankowska B. — St. Ch.	1,15
6. Jankowska K. — St. Ch.	1,10

500 M.

1. Sadowska — Sp. Gr.	1:22,6
2. Rybacka — St. Tor.	1:26,2
3. Wieczorkowska — St. Ch.	1:31,5
4. Starzyk — St. Ch.	1:44,0

60 M.

1. Jankowska — St. Ch.	7,9
2. Szarafińska — Sp. Gr.	8,2
3. Kubera — St. Nakło	8,2
4. Sadowska — Sp. Gr.	8,4
5. Rybacka — St. Tor.	8,5
6. Andruszkiewicz — St. Ch.	8,7
7. Orłowicz — St. Ch.	8,8
8. Staniszewska — Kol. Tor.	8,9
9. Jaruga — Sp. Wł.	8,9
10. Felchnerowska B. — Kol. Tor.	9,0

100 M.

1. Szarafińska — Sp. Gr.	12,9
2. Kubera — St. Nakło	12,9
3. Jankowska — St. Ch.	13,0
4. Zimecka — Sp. Wł.	13,8
5. Nogajska — Kol. Tor.	13,8
6. Womerówna — Kol. Tor.	13,9
7. Rybacka — St. Tor.	13,9
8. Grabowska — Sp. Tor.	14,1
9. Bechocka — Gw. Tor.	14,2
10. Orłowicz — St. Ch.	14,4

400 M.

1. Sadowska — Sp. Gr.	1:03,1
2. Rybacka — St. Tor.	1:06,3
3. Kubera — St. Nakło	1:06,8
4. Szarafińska — Sp. Gr.	1.07,1
5. Wiśniewska — Włókniarz Bydg.	1:07,6
6. Lewandowska — Sp. Brodnica	1:08,1
7. Andruszkiewicz — St. Ch.	1:10,0
8. Buławska — St. Ch.	1:10,1
9. Wróblewska — Gw. Bydg.	1:10,0
10. Neuman — St. Ch.	1:13,1

KULA

1. Lubiszewska — Gw. Bydg.	9,19
2. Adrianczyk — St. Ch.	8,52
3. Jankowska B. — St. Ch.	8,08
4. Stolarek — Sp. Gr.	7,92
5. Mackowiak — Sp. Gr.	7,75
6. Ziółkowska — St. Ch.	7,51
7. Siekierska — St. Ch.	7,44
8. Witkowska — Kol. Bydg.	6,91
9. Chlebocz — Gw. Bydg.	6,82
10. Szymańska — Sp. Gr.	6,79

SKOK W DAL

1. Ziemecka — Sp. Wł.	4,75
2. Jankowska — St. Ch.	4,68
3. Szarafińska — Sp. Gr.	4,55
4. Nogajska — Kol. Tor.	4,50
5. Sulkowska — Gw. Bydg.	4,49
6. Cymniewska — Sp. Gr.	4,37
7. Drzewiecka — SKS Wymyślin	4,28
8. Orłowicz — St. Ch.	4,25
9. Wawrzyniak — St. Ch.	4,16
10. Kustra — St. Ch.	4,06

DYSK

1. Lubiszewska — Gw. Bydg.	30,01
2. Adrianczyk — St. Ch.	26,33
3. Drzewiecka — SKS Wymyślin	22,86
4. Jankowska B. — St. Ch.	21,05
5. Mackowiak — Gw. Bygd.	18,70
6. Wawrzyniak — St. Ch.	18,42
7. Szabowska — Sp. Gr.	17,74
8. Andruszkiewicz — St. Ch.	13,90